

Protokół Nr 12/2025 Komisji Finansów
Protokół Nr 13/2025 Komisji Infrastruktury
ze wspólnego posiedzenia w dniu 24 marca 2025 roku

w sali sesyjnej w Ratuszu, ul. Wiosny Ludów 6.

Posiedzenie trwało od godz. 16.30 do godz. 18.30.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych członków Komisji Finansów / 14 radnych członków Komisja Infrastruktury.

W posiedzeniu uczestniczyli: Zastępca prezydenta Paweł Adamów, Skarbnik Miasta Konina Ewelina Ostajewska-Szwankowska, Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich w Koninie Andrzej Szczepański, radca prawny Jacek Ignaczak.

Kierownicy Wydziałów:

- Gospodarki Nieruchomościami – Małgorzata Lalak,
- Gospodarki Komunalnej – Rafał Oblizajek,
- Wydziału Zarządzania Strategicznego – Katarzyna Rejniak.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Posiedzeniu połączonych komisji przewodniczyli przewodniczący Komisji Finansów Mikołaj Marcinkowski oraz przewodnicząca Komisji Infrastruktury Małgorzata Krawczyńska.

Przewodnicząca Komisji Infrastruktury przywitała wszystkich uczestniczących w posiedzeniu i przystąpiła do realizacji porządku obrad.

Pkt 5 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. "Przebudowa mostu wschodniego nad rzeką Wartą w ciągu drogi krajowej nr 92 na Trasie Warszawskiej w Koninie" realizowanej w ramach zadania pn.: "Przebudowa obiektów mostowych w ciągu drogi krajowej nr 92 na Trasie Warszawskiej w Koninie" (druk nr 198).

Projekt uchwały omówił **Zastępca prezydenta Paweł Adamów**, cytując: „Szanowni państwo, tutaj na jutrzejszej sesji chcemy zabezpieczyć już kwotę dotacji, którą miasto Konin otrzymało na przebudowę Trasy Warszawskiej. Jest to połączone też z projektem uchwały intencyjnej, którą też państwa prosimy o podjęcie. Miasto otrzymało 80% dotacji, 20% mieliśmy już wcześniej zabezpieczone we własnym budżecie, tak że dzisiaj procedujemy i na jutrzejszej sesji zabezpieczymy całą kwotę.

To pozwoli rozpiścić przetarg na przebudowę. Zarząd Dróg Miejskich jest już przygotowany do tego przetargu. Chcemy przystąpić do przetargu niezwłocznie. Harmonogram prac mniej więcej zakłada 2,5-letni okres inwestycji. Zakładamy, że w 2027 roku moglibyśmy tę inwestycję już oddać. Tak że jest to na pewno efekt wielomiesięcznych starań o tą dotację. Jest to kwota 38 milionów złotych, którą otrzymaliśmy w ramach specjalnej procedury z budżetu państwa, z rezerwy budżetowej, dlatego prosimy państwa o podjęcie takiej uchwały. Dziękuję bardzo.”

Radny Krystian MAJEWSKI, cytuję: „Szanowni państwo, szanowny panie prezydencie, ta inwestycja i historia związana z Trasą Warszawską, to jest wręcz epopeja miejska w wielu aktach. Chciałbym pana prezydenta poprosić, aby pan przybliżył nam historię składania tych wniosków z wyszczególnieniem, na jakie kwoty samorząd od samego początku do teraz wnioskował do budżetu państwa, bo jeżeli ja dobrze pamiętam, a wydaje mi się, że pamiętam dobrze, to pierwszy wniosek oscylował na wielokrotnie wyższą kwotę niż 38 milionów, następne wnioski również. Wydaje mi się, że nasze ambicje dotyczące kwoty dofinansowania mocno spadły po pewnych zmianach politycznych w Warszawie. Chciałbym, żeby pan prezydent powiedział tutaj radnym, przybliżył, na jakie kwoty wnioskował samorząd wcześniej, a na jakie zawniósł teraz, bo ta historia jest bardzo ciekawa i obrazuje pewne relacje samorząd-rząd, które się kształtowały na przestrzeni lat.”

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Dziękuję ślicznie. Proszę państwa, bardzo dokładnie przeczytałem ten projekt uchwały, a szczególnie uzasadnienie i tutaj mi się aż rzuciło takie jedno zdanie. Daj Boże, aby to się sprawdziło, chociaż mieliśmy wiele, wiele lat temu, powiedzmy do siedmiu lat wstecz, bo chyba ten most jest zwięziony od siedmiu lat, nic się nie działo. I na jakiej podstawie jest tutaj to zdanie i może czegoś nie wiem, może pan prezydent Adamów mi przybliży: „Poprawienie warunków komunikacyjnych przyczyni się także trwale do podniesienia rozwoju oraz konkurencyjności regionu”. W jakim sensie? Bo mówię, od 1989 roku powiedzmy do 2018 roku, o ile się nie mylę, te mosty były przejezdne i miasto cały czas, przepraszam za kolokwializm, się zwija. Jak to nam pomoże w rozwoju miasta Konina?

A proszę państwa, przypomnę, że to jest tylko jeden z kilku obiektów na tej drodze, a mianowicie mamy jeszcze most nad kanałem Ulgi, równoległy do mostu Piłsudskiego, który należy naprawić, poprawić, przebudować. Były już zabezpieczone środki finansowe. Następnie mamy kolejny most równoległy nad rzeką Wartą, betonowy, troszeczkę młodszy. I następnie mamy dwa wiadukty, czyli nad ulicą Wiejską, jak również nad wylotem ze Starego Konina na Nowy Konin. To są wszystkie obiekty, które wymagają naprawdę kapitalnych przebudów. I dobrze, że po tylu latach wreszcie ten most żelazny nad rzeką Wartą będzie robiony. Są tutaj podane terminy.

Tylko, panie prezydencie, to zdanie. Poprawienie warunków komunikacyjnych przyczyni się także trwale do podniesienia rozwoju oraz konkurencyjności regionu. Proszę o wyjaśnienie.”

Przewodniczący komisji Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Ja mam takie pytanie, bo wydaje mi się, że to jest jeden z etapów przebudowy tej Trasy Warszawskiej, jeżeli mówimy o tej kwocie. I powinniśmy się cieszyć, że mamy w ogóle dotację na poprawienie i naprawę tego zwięzienia, które powstało. Teraz dopytywanie czy przez 7 lat zmniejszyła się ta dotacja, podejrzewam, że zmniejszyła się ze względu na to, że nie robimy całej trasy tylko część trasy, a powinniśmy się cieszyć, że chociaż ten rząd przyznał nam dotację na tą jakże strategiczną drogę i że ten rząd dał nam pieniądze na to, żebyśmy mogli to zrobić. Jakby nie rozumiem tego stricte politycznego pytania, że było wnioskowane założyć na 170 milionów, a teraz dostaliśmy 50, znaczy 50, ale 38 dostajemy, 12 musimy mieć wkładu własnego, więc jakby nie wiem, czy pan chce podkreślić kompetencje tego rządu, że wreszcie są pieniądze na tą Trasę Warszawską? Czy nie wiem, czy po prostu, że wtedy rząd nic nie dał i teraz wreszcie dostaliśmy jakieś pieniądze na to. Dziękuję.”

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Szanowni państwo, my pozyskaliśmy informację o stanie tego mostu, z tego, co pamiętam z początkiem 2019 roku, bo wtedy były przeprowadzone badania i tak naprawdę dopiero wtedy okazało się, w jakim stanie jest ten most i rozpoczęliśmy wnioskowanie do administracji rządowej i były różne wnioski składane i najczęściej były one za radą pana posła Czarneckiego i pana Dominika Szopy, z którymi się regularnie spotykaliśmy i którzy nam mówili, gdzie i na jaką kwotę składać, bo tak będzie najlepiej. Kilka takich wniosków złożyliśmy i nigdy nie dostaliśmy, więc tutaj nie można mówić, że przez te kilka lat ambicje odnośnie dotacji z malały, tylko taka jest prawda, że za rządu poprzedniego dostaliśmy 0 zł na tę inwestycję, a za tego rządu dostaliśmy 38 mln zł, więc tutaj doszukiwanie się jakiejś śmieszności czy braku ambicji, oceniamy przede wszystkim skuteczność. Skuteczność jest taka, że de facto po roku funkcjonowania tej administracji udało się zdobyć 38 mln zł na ten most, natomiast przez 5-6 lat poprzedniego rządu i starań w tym zakresie, tego się nie udało i tego się nie da wybronić. Taki jest fakt. Można dyskutować o różnych obszarach, natomiast taka jest prawda, a nie inna.

Natomiast co do tego zdania odnośnie rozwoju, nie da się ukryć, jeżeli dzisiaj jest most zwięzony i ma parametry obniżone do minimalnych, to pod kątem gospodarczym, komunikacyjnym dzisiaj bardzo mocno ogranicza funkcjonowanie naszego miasta. Natomiast wyremontowanie tego mostu wpłynie pozytywnie i trwale pozytywnie wpłynie na funkcjonowanie gospodarcze, społeczne miasta Konina, więc nie widzę w tym zdaniu nic niestosownego. Dziękuję bardzo.”

Ad vocem radny Krystian MAJEWSKI, cytuję: „Panie prezydencie, moje pytanie było proste, ale powtórzę je. Proszę pana prezydenta, aby był łaskawy przedstawić nam, przypomnieć nam, na jakie kwoty miasto Konin w przeciągu tych siedmiu lat aplikowało, o jakie kwoty i o jakie pieniądze, abyśmy znali historię, historię jaka stoi za zabieganiem o środki na Trasę Warszawską. Pytam o liczby, dotyczące konkretnych wniosków. Pan prezydent nich nie podał, a uważa pan, że zarządza pan tym miastem w sposób kompetentny, w sposób skuteczny, to proszę się pochwalić tymi wnioskami, podać konkretne liczby, o jakie miasto apelowało. Myślę, że to jest ciekawa wiedza dla opinii publicznej, naprawdę. Proszę się pochwalić, jak wyglądały poprzednie wnioski, a nie zrzucać odpowiedzialność na Dominika Szopę, naprawdę. Nawet nie jest już zabawne.”

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Dziękuję panie radny Majewski. Myślę, że opinię publiczną najbardziej interesuje to, że pieniądze na most są.”

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Pani przewodnicząca, panie prezydencie, wysoka rado. Jest na tej sali tylko trzech radnych, którzy pamiętają to wszystko, co się działo z tym mostem. To jest Jarek Sidor, Sławek Lachowicz i ja. I właściwie my ze Sławkiem jako radni ze Starówki, a Jarek jako ten, który najbardziej się interesuje infrastrukturą drogową i mostową. I wiemy dobrze, że nad tym mostem, to była taka wspaniała zmowa milczenia. Wszyscy mówili, że coś robią, a tak naprawdę nie robili. Mógłbym państwu powiedzieć o kilku rozmowach z parlamentarzystami na przestrzeni tych lat, którzy wspaniale zabiegali, a właściwie nie zrobili nic tak naprawdę. I powiem tak, to jest generalnie skandal, bo to jest brak podejścia takiego poważnego do sprawy, w sytuacji, kiedy ten most jest jednym ze strategicznych mostów w ogóle do przejazdów, do przeprawy czołgowej i tak dalej. Więc to pokazuje to, że to nie tylko my jako samorząd mamy jakieś tam za uszami, ale generalnie widać, jak państwo zabiega o takie mosty w takim mieście jak Konin i w takim newralgicznym punkcie właściwie. Więc czegoś takiego, jak duże zainteresowanie nie było i dopiero teraz. Pytanie, dlaczego dopiero po półtora roku? Jeżeli zmienił się rząd, a poprzedni nie chciał dać, to dlaczego po półtora roku? I dlaczego nie 90 milionów albo 100, bo tyle to będzie pewnie kosztowało, tylko 38? I czy mamy się z tego cieszyć? Oczywiście, że będziemy cieszyć, bo każde pieniądze pozyskane, to ja tutaj chciałbym pochwalić, pogratulować i tak dalej. Rzeczywiście w tej beczce miodu jest tyle dziegciu, że nie żadna łyżka, bo my rzeczywiście jesteśmy przez ten most grubo w tyle komunikacyjnie, inwestycyjnie, jeśli chodzi o bezpieczeństwo obywateli codzienne, wiele, wiele, wiele rzeczy.

Chcę powiedzieć, że nie powinniśmy się pastwić nad tym uzasadnieniem, bo prawdopodobnie zostało po prostu napisane na kolanie. Tam pewnych zdań po prostu nie powinno być. To jest tak oczywista oczywistość, jak mówił klasyk, że tego uzasadnienia właściwie tam mogłoby nie być. Tak mogą być krótkie, lakoniczne, kilkuzdaniowe, a nie jakieś tam na siłę rozbudowywanie. Więc ważne, że ten most jest. Pytanie, kiedy my go będziemy mieli zrobionego, bo te 38 milionów wpłynęło, to widzieliśmy, ta kładka tam na kanale Ulgi kosztowała 30, a za 38 co my możemy zrobić w tej sytuacji, gdzie to są całkiem inne parametry, całkiem inna wytrzymałość, nie da się tego kompletnie porównywać. Poza tym przy okazji tego mostu, być może będzie trzeba przeprowadzić od razu remont Trasy Warszawskiej na jakimś tam odcinku. Więc pytanie, na ile jesteśmy jako miasto też na to gotowi.

Oczywiście myślę, że nie będzie nikogo w radzie, kto by był przeciwko tej uchwale, ale uważam, że Krystian Majewski ma rację, że powinniśmy się dowiedzieć, na jakie kwoty miasto występowało. Niestety, takie rzeczy czasami jesteśmy winni, chociażby właśnie tym, którzy nas słuchają i oglądają, bo dużo spraw w Koninie jest zamykanych pod dywan, chowanych, ukrywanych, przegadywanych, pomijanych w mediach, bo informacja nie płynie też do mediów i ta informacja powinna pojawić się. Jak to się stało, że przez kilkanaście lat nie można było tego mostu, który był cały czas w coraz gorszym, coraz gorszym stanie, proszę państwa, to jest tak, jak ktoś ma magazyn i mu się zaczyna kończyć towar, to przy 20% zapasów już zaczyna uzupełniać te zapasy, a ktoś zapobiegliwy, to już trochę wcześniej. A tutaj mamy tak, że most właściwie został doprowadzony do ruiny, tak jak kamienica Esse i teraz musimy go rozebrać i zbudować od nowa, więc to nie jest myślenie w kategoriach odpowiedzialnych, Doprowadzenie takiego obiektu do ruiny, gdzie za chwilę on może być w każdej chwili tak naprawdę zamknięty, to wszystko zawsze wisało od ekspertyzy na włosku, to nie jest odpowiedzialne naprawdę. I nie tylko ze strony samorządu, ale ze strony państwa też, jak widzimy, niezależnie od tego, czy się rząd zmienił, czy nie, jedni twierdzą, że za tamtego rządu tych pieniędzy dla nas nie było, inni się zapytają, dlaczego dopiero po półtora roku to mamy i dlaczego to jest tylko 38, a nie 90? Dlaczego nie można tego tak zaplanować, żeby to za pół roku, nie wiem, czy za rok ruszyło? Dużo jest pytań, więc myślę, że na tej komisji się dowiemy. Wywołałem Jarka Sidora w wypowiedzi, więc pewnie Jarek też coś ciekawego doda."

Ad vocem Jarosław SIDOR, cytuję: „Tak, tutaj kolega radny Tomasz Nowak, on wie, że ja się bardzo pewnymi sprawami interesuję. I proszę państwa, gdybyśmy mieli być odpowiedzialni jako radni, patrząc na ilość obiektów mostowych, wiaduktowo-mostowych w mieście, to jest około 40, chyba 43 sztuki obecnie, musimy je utrzymywać sami. I powiem szczerze, te pieniądze, które są tam zabezpieczone,

to powinniśmy żadnego budżetu nie przyjąć, bo one są niewystarczające. To jest pierwsza rzecz. A wiem to bardzo dobrze.

A teraz coś państwu przeczytam, bo tutaj była mowa o kwotach. Informacja z 29 lutego 2024. Miasto przekazało dobre informacje dotyczące przebudowy mostu na Trasie Warszawskiej w Koninie. Zwężony od kilku lat obiekt czeka na gruntowny remont. Niestety koszt inwestycji przewyższa możliwości miejskiego budżetu. Radni jednak zgodzili się, by zabezpieczyć na ten cel część środków. 28 lutego miasto Konin przekazało informację o zabezpieczeniu 20 milionów w budżecie na wkład własny do przebudowy mostu na Trasie Warszawskiej w ciągu drogi krajowej nr 92.

To inwestycja, na którą mieszkańcy czekają od lat, ponieważ od dłuższego czasu ruch w tym miejscu jest znacznie ograniczony. Całe zadanie to koszt prawie 85 milionów złotych. Dzięki zabezpieczonym środkom miasto będzie mogło starać się o dofinansowanie z rezerwy celowej budżetu państwa. Samorząd nie jest w stanie zrealizować go ze swojego budżetu, stąd podejmowane od dawna starania o to, by pozyskać środki zewnętrzne. Do 11 marca ma być gotowa analiza ekonomiczna, która obok posiadanego przez nas pozwolenia na budowę jest jednym z kilku koniecznych załączników do wniosku. Mówił podczas ostatniej sesji rady miasta prezydent Piotr Korytkowski. Przypomnę, luty 2024 wymieniona kwota 85 milionów, my mówimy o kwocie 50 milionów. Może ktoś mi odpowie, skąd taka różnica, to jest 35 milionów między wypowiedzią z lutego 2024, a tymi środkami, co mamy obecnie.

Proszę państwa, ja nie wierzę, chyba żyjemy na co dzień i widzimy, ile co kosztuje. Prawda? Czy mógłbym prosić o odpowiedź po tym artykule i po tym, co zostało tutaj też powiedziane wcześniej przez dwóch radnych? Dziękuję."

Ad vocem zastępcy prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Szanowni państwo, ten wniosek, o którym mówi pan radny Sidor, to był pierwszy wniosek złożony już po zmianie ekipy rządzącej w naszym państwie i złożyliśmy rzeczywiście wniosek na kwotę 85 mln zł, która zakładała realizację dwóch nitek, czyli nitki wschodniej, nitki zachodniej. W trakcie negocjacji z ministerstwem doszliśmy do porozumienia. Ministerstwo było w stanie nam przekazać kwotę dotacji na poziomie 16-17 mln zł rocznie. Budżet państwa nie był w stanie przekazać tej kwoty wyższej, więc uzgodniliśmy, że podzielimy na dwa etapy tę inwestycję, bo to była jedyna możliwość pozyskania dotacji. Pierwsza część, czyli ta najważniejsza dla nas, czyli most zwężony, został oszacowany na kwotę mniej więcej 50 milionów złotych. Doszliśmy do porozumienia z ministerstwem, że w perspektywie trzech budżetów rocznych, czyli tak naprawdę inwestycje jesteśmy w stanie zmieścić w dwóch i pół roku, natomiast rozłożone to zostanie na trzy budżety roczne, zostanie nam przekazana kwota dotacji niecałe 40 milionów złotych i 20% wkładu własnego. Była to w tym momencie jedyna

możliwość pozyskania, maksymalna kwota dotacji rocznej, jaką byliśmy w stanie pozyskać. Stwierdziliśmy też, że i tak nie jesteśmy w stanie zamknąć dwóch nitek w jednym czasie, bo zablokowalibyśmy całkowicie komunikacyjnie miasto, więc tak czy siak najpierw trzeba zrealizować jedną część, która dzisiaj jest zwężona, doprowadzić ją do pełnych parametrów, tak, aby mogła być przejeżdżona przez wszystkie rodzaje pojazdów i jak zostanie zrealizowana, wtedy można ją otworzyć i zabrać się za drugą część zachodnią w taki sposób, żeby ta część wschodnia mogła przejeżdżać w jedną i drugą stronę. Uzgodniliśmy z ministerstwem, że na ten drugi etap złożymy oddzielny wniosek w odpowiednim czasie i uznaliśmy to za dobre rozwiązanie dla Konina, a była to szansa taka, że te pieniądze żeśmy pozyskali wcześniej. Możemy przygotować zestawienia wszystkich wniosków, które składaliśmy. Ja pamiętam, był nawet jeden wniosek na kwotę blisko 200 milionów złotych, bo Polski Ład zakładał trzy takie rodzaje, że tak powiem inwestycji. Były te takie wielkie, gdzie można było złożyć nawet do 200 milionów, to to żeśmy wzięli wszystkie możliwe koszty związane z Trasą Warszawską, wrzuciliśmy to we wniosek i złożyliśmy, oczywiście z podziałem na etapy, gdzie wyszczególniliśmy, bo nigdy nie wiadomo było, ile środków uzyskamy z Polskiego Ładu, bo nawet jak się składało na wniosek 200-milionowy, to można było dostać 15-30, więc podzieliliśmy to na etapy w taki sposób, że zawsze tym pierwszym etapem był most zwężony. Mieliśmy dokumentację, mieliśmy kosztorysy tak że. Różne konfiguracje były tutaj montowane, ten ostatni wypalił, tak że moim zdaniem nie ma znaczenia na jakie kwoty składaliśmy wnioski, bo były różne konkursy, różne zakresy, o różnych porach było to ogłaszane. Liczy się tak naprawdę ile tej dotacji ostatecznie dostaliśmy.

Uważam, że nie było innej drogi na pozyskanie tej dotacji niż takie rozwiązanie. Budżet państwa też nie jest z gumy, ta rezerwa też jest bardzo ograniczona. Ta rezerwa, którą otrzymaliśmy, jest to największa rezerwa w historii województwa wielkopolskiego. Nigdy żaden samorząd nie dostał z budżetu państwa tak dużych środków z rezerwy budżetowej. Zazwyczaj były to kwoty 2-3 milionowe, natomiast tutaj rzeczywiście jest to wyjątkowa sytuacja, gdzie wojewoda bezpośrednio wnioskuję do budżetu państwa o rezerwę. I kwota 38 milionów złotych to jest naprawdę, szanowni państwo, wyjątkowa sytuacja i myślę, że trzeba ocenić to jako sukces. I można się oczywiście doszukiwać.

Ja też mógłbym powiedzieć, skoro pan radny Tomasz Nowak i radny Sidor już od dawna się zajmowali tym mostem, jako jedyni tutaj z tej sali, tak jak mówią, to pytanie, dlaczego żeście o ten most nie dbali? Bo tak naprawdę w 2019 roku ten most już był w takim stanie, że wymagał przebudowy. Dlaczego wcześniej nikt nie sygnalizował, że ten most jest do naprawy? Dziękuję."

Ad vocem radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Panie prezydencie, dlatego przybył do Konina taki zbawca, który się przez 5 lat zajmował jako fachowiec z pełnymi możliwościami i nie dał rady, więc my z Jarkiem, to tylko jako prości, zwykli radni przypominaliśmy o tym moście, a pan jako prezydent, miał wielką szansę i teraz ta szansa przyszła, ale to jest w sumie ile razem 6-7 lat? A my wcześniej z Jarkiem mniej więcej tyle przypominaliśmy o tym moście, tak że to tak, widzi pan, kręta jest ta historia jednak, dziękuję.”

Ad vocem radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Panie prezydencie, bardzo proszę w przyszłym budżecie miasta Konina, który zostanie dostarczony we wrześniu, wskazać konkretną kwotę na obiekty mostowe. Jeżeli tej kwoty nie będzie, to już dziś obiecuję, że tego budżetu nie poprę, który będzie na rok 2026.

Proszę państwa, przeprawa nad rzeką Wartą, Trasa Bursztynowa koszt 210 milionów i według wypowiedzi pana profesora Madaja, tutaj odbyła się komisja w 2019 roku, o ile się nie mylę, pół roku o nią prosiłem, przedstawił cały zakres, ja mam całą tę ekspertyzę, wiele rzeczy podkreślonych, ale powiedział bardzo charakterystyczne zdanie, które mi utkwiło w głowie i chciałbym, żebyście to państwo zapamiętali: „Proszę państwa, chyba byliście bogatym samorządem, że pozwoliliście sobie na taką przeprawę za 200 milionów złotych. Ja wiem, że otrzymaliście dofinansowanie w wysokości 80%, ale proszę państwa, musicie pamiętać, że jeżeli taka przeprawa kosztowała 200 milionów złotych, to wy w budżecie co roku powinniście mieć zarezerwowane 2% jej wartości na bieżące remonty, naprawy, konserwacje i tak dalej”. I to nie mówię ja. To są ekspertyzy większych ekspertów ode mnie. Proszę państwa, 4 miliony na Trasę Warszawską, to jest jedna, pozostały jeszcze 42 obiekty. Oczywiście one nie są takie wielkie.

I panie prezydencie, jeżeli, a widzę to, widziałem to niejednokrotnie, maluje się barierki na powierzchni zero, na biało-czerwone, biało-niebieskie, w zależności od rodzaju farby i od tego, jaka została podjęta decyzja, a nie wchodzi się pod mosty i nie ogląda się, jak one wyglądają, w jakim są stanie, to niestety tak to wygląda. Kiedy za mosty odpowiedzialny był dyrektor dróg powiatowych, przepraszam, jeszcze jak było województwo, pan Waław Buciak. Znam człowieka bardzo dobrze, były wiceprezydent miasta Konina. On przekazywał wszystkie ekspertyzy, jeżeli chodzi o mosty i wiadukty w mieście Konin. One były w należytym stanie. I to, co, panie prezydencie, ja zawsze powtarzam. Nie sztuką jest wybudować, sztuką jest utrzymać, pielęgnować, aby służyło to na lata. I nie będę daleko pokazywał, idąc na północ – bulwary. Proszę państwa, oddane w 2011 roku, one już się nadają do remontu od lat. Prawda panie radny Tomaszu? Prawda, że bulwary od lat się nadają do remontu? A oddane w 2011 roku. I to jest właśnie ta sztuka, proszę państwa, bo możemy się

cieszyć, ja powtarzam, cieszę się, to była bardzo ważna rzecz, jeżeli chodzi o Trasę Warszawską, ten most. Ale powtarzam, są pozostałe, są również wiadukty.

I teraz jestem przerażony, żeśmy dostali z rządu najwyższą dotację w kwocie 38 milionów złotych, to ja się pytam, za co będziemy robić inne? Bo to nie będzie dużo mniejsza kwota. Możliwe, bo one są na konstrukcji betonowej oprócz tego równoległego chyba do mostu Piłsudskiego. Dziękuję bardzo."

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytuje: „Chciałam się odnieść do kilku kwestii, które usłyszeliśmy jak do tej pory podczas tej dyskusji. 38 milionów panie radny Sidor, jest z rezerwy rządowej. To jakby pamiętajmy. Pan prezydent powiedział, że z rezerwy rządowej, więc to nie jest tak, że to jest największa dotacja, którą miasto może pozyskać i mam nadzieję, że miasto, jak znam pana prezydenta Adamowa, na pewno nie będzie zasypywał gruszek w popiele i będzie starał się o dalsze dofinansowanie na kolejne mosty i obiekty mostowe.

Niemniej, jestem też zdziwiona pytaniem w takim trybie radnego Majewskiego, który już teraz żąda od pana prezydenta Adamowa pełnej tabelki wszystkich dofinansowań z poprzednich lat, z rządu poprzedniej partii politycznej. Ale mogę wesprzeć pana prezydenta, ponieważ w 2023 roku, jak zapewne albo raczej nie, chyba pan radny jednak nie pamięta, że złożyłam interpelację, o której już wielokrotnie mówiliśmy przy okazji innych dyskusji na temat dofinansowań. Nasze miasto starało się z Rządowego Funduszu Programu Polskiego Ładu Program Inwestycji Strategicznych dwa razy o dofinansowanie i za każdym razem ówczesny rząd negatywnie rozpatrywał nasze wnioski. Pierwszy był na kwotę 197 milionów i on była na cały obiekt, na rozbudowę całej Trasy Warszawskiej. Drugi z kolei był też z tego samego programu, ale tylko na przebudowę obiektów mostowych na 51,5 miliona złotych.

I jakby można się wspierać, że raz mówimy o 197 milionów, raz 200, raz 38, ogólnie rzecz biorąc dostajemy 38, tylko zakres za każdym razem jest po prostu inny. Niektórzy sobie planują wybudować dom 300 metrów, ale jednak stać ich tylko na 50 metrów i niestety muszą wtedy robić zdecydowanie mniejszą inwestycję i w tym przypadku w naszym mieście jest dokładnie taka sama sytuacja.

Jeżeli chodzi o to, którzy radni walczyli, dyskutowali i wspierali pana prezydenta w pozyskiwaniu środków na ten remont, panie radny Nowak, nie tylko wasza trójka. Nie tylko wasza trójka dyskutowała z panem prezydentem i nie tylko wasza trójka poszukiwała tych funduszy i spotykała się z różnymi urzędnikami na szczeblach krajowych. Nie tylko wasza trójka, panie radny Nowak. Dlatego też chciałabym powiedzieć panie radny Nowak, pamiętajmy też o innych radnych. Są inni, którzy też walczyli i jak widać ta walka o te pieniądze ma skutek teraz taki, że nasze miasto

pozyskało 38 milionów na remont jednej nitki, która od wielu lat tak naprawdę jest solą w oku wszystkich nas radnych i mieszkańców, nie tylko radnych, ale i mieszkańców Konina i Aglomeracji Konińskiej. Także mam nadzieję, że dzisiaj wszyscy zagłosujemy za tym punktem i za tą uchwałą. Dziękuję."

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Ja kolejny raz się dziwię, że się wywołała tutaj dyskusja przy takim projekcie, który praktycznie powinien być przegłosowany jednogłośnie „za”."

Ad vocem radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja chciałem tylko powiedzieć, że radna Wasielewska rzeczywiście w ciekawy, sprytny, umiejętny sposób wykorzystywała swoje kontakty polityczne. Chwała jej za to, gratuluję, ma udział w tym wszystkim, tak jak my wszyscy za chwilę będziemy mieli, ale jakoś to też słabo było, bo prezydent Adamów zgał mnie Jarka i Sławka, że, że nic nie wyszło, a radna mówi, że tyle zrobiła i też nic nie wyszło, a przecież całą tamtą kadencję też była, to jak? To wszyscy coś robili czy wszyscy nie robili? To wszyscy robiliśmy, okej, dobra, robiliśmy wszyscy. Ja mam pani przewodniczącą propozycję, żeby jednak, bo widzę, że się pewnych danych tutaj nie doczekamy, zamknijmy tę dyskusję, głosujemy za i idźmy dalej. Dziękuję. Bo jest już która godzina? Już jest 17."

Przewodniczący komisji Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Mnie też dziwi dyskusja nad tym punktem, gdzie powinien być po prostu od razu przegłosowany i powinniśmy się cieszyć z tego, że wreszcie mamy pieniądze, chociaż na naprawę tego zwiężenia. Tak jak radna przewodnicząca Emilia Wasilewska mówiła, że były różne zakresy. Nie wiem, może państwo nie do końca wiedzą, że są różne zakresy, stąd też różna kwota pieniężna.

A jeszcze odniosę się do moich dwóch kolegów radnych, których serdecznie szanuję, jak i radnego Tomka Nowaka, jak i radnego Sidora, ale państwo tak się zachwycają, że są radnymi od tylu lat. Od tylu lat są państwo radnymi, a czy wnioskowali państwo do budżetów o utrzymanie tych mostów, o stan techniczny tych mostów, ja się pytam?

Jeszcze przypomnę, że są panowie tyle radnym i jeszcze państwo byli radnymi w opcji rządzącej za jeszcze prezydentury Józefa Nowickiego. Tak jeszcze w woli ścisłości przypomnę, jak już tak chcemy sobie piłeczki odbijać, co dla mnie jest bez sensu przy tej dyskusji jakże strategicznej. Cieszymy się, że są pozyskane środki. Można naprawić to zwiężenie przy Trasie Warszawskiej. I panie radny, nie trzeba się chwalić, co się robiło przy moście, bo każdy wie, co kto zrobił i czasem milczenie mówi więcej niż mówienie, że ja pytałem, ja pytałem. Ale powiem panu, że wielu radnych stąd, którzy nawet nie zabierali głosu, jeździli i się pytali, czy to w ministerstwie, czy w województwie, czy chodzili do prezydenta zapytać o to, jak wygląda z tym sprawa.

Mówię, punkt bardzo prosty i banalny, zabezpieczenie środków na Trasę Warszawską przy tym zwężeniu, jeden z wielu etapów, a państwo, nie wiem, co próbują osiągnąć tą dyskusją, że kiedyś było więcej pieniędzy, ile dostaliśmy od poprzedniego rządu, a czemu od tego rządu tak mało otrzymaliśmy. Tak jak prezydent powiedział, 38 milionów z rezerwy. Powinniśmy się cieszyć, że pierwszy etap inwestycji rozwiązaliśmy i będzie to naprawione. Nie będzie tego zwężenia jednego, co utrudnia komunikację w mieście. Nie wiem, w jaką grę polityczną państwo teraz się bawią. Dla mnie to jest po prostu śmieszne. Dziękuję.”

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Szanowni państwo, ja też proponuję, żebyśmy już ad vocem dwukrotnie panowie wykorzystaliście, więc ja proponuję, żeby zabrał głos przewodniczący Robert Popkowski. Dwa razy zostało wykorzystane ad vocem w tej dyskusji, przez radnego Tomasza Andrzeja Nowaka i przez przewodniczącego Jarosława Sidora. Proszę, pan przewodniczący Robert Popkowski.”

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Dziękuję, pani przewodnicząca. Panowie radni, bardzo mi przykro, że nie możecie uzyskać głosu. Gdybym wiedział, co chcecie powiedzieć, powiedziałbym za was z pewnością. Ja chciałem wrócić do tego nieszczęsnego 2019 roku, bo panie prezydencie, rzeczywiście pomyje spadają na was, bo to wy już nie mogliście chować wszystkiego pod dywan i musieliście faktycznie pokazać, jaki jest stan techniczny tego mostu, ale i również tych innych. To przecież nie wy jesteście winni za to, w jakim stanie w 2019 roku był ten most. Przede wszystkim winne były poprzednie władze, poprzedni prezydenci, czy to Józef Nowicki, czy Kazimierz Pałasz. I to myślę, że już za Kazimierza Pałasia, prezydenta Konina, ten most powinien zacząć być remontowany. Cóż, na was padło i trudno. To wy mieliście ostatnie lata władzy w tym mieście, więc wy powinniście starać się jak najbardziej o te pieniądze, które były.

Wracając do kwot, o których tu mówiliśmy, bo rozbieżność 200 mln zł, 110, 90 czy 38 jest ogromna i rzeczywiście można by zadawać sobie pytania, z czego to wynika, w jaki sposób są możliwości i chęci. Nie zawsze chęci się sprawdzają, możliwości są takie, jakie inne. Powinniśmy rzeczywiście cieszyć się, że w ogóle te 38 mln dostajemy.

Ale ja mam zupełnie inne pytanie. Pytanie dotyczy właśnie tych 38 milionów, bo w końcu mamy też przeznaczać pieniądze budżetowe nasze miejskie i nie mamy żadnej pewności kompletnie, dlatego że kosztorysy były robione znacznie wcześniej, że te pieniądze, które my przeznaczymy na tę budowę i te, które są z tej dotacji rządowej, z tych rezerw, zupełnie wystarczą na to, żeby rozstrzygnąć przetarg. My nie mamy zielonego pojęcia, po tak długim czasie, czy firmy, które przystąpią do przetargu, nie określą tej kwoty znacznie wyżej. Możemy domniemać, że tak, bo właśnie tak dzisiaj

występuje się w przetargach. Te szacunki, które były jeszcze pół roku temu, rok temu, one dzisiaj nie obowiązują. Co zrobimy jako miasto, jeżeli dzisiaj podejmiemy takie decyzje, a tych pieniędzy za chwilę zacznie brakować, bo nie będzie można rozstrzygnąć przetargu i zostaniemy w martwym punkcie. Skąd miasto, skąd prezydenci wezmą na to pieniądze? Czy rzeczywiście mamy my może rezerwy, budżet taki schowany gdzieś pod stołem, że możemy swoje rezerwy wyciągnąć? To jest takie pytanie, bo nie chciałbym, żebyśmy rozpoczęli chociażby, nawet gdyby się udało rozpocząć tą inwestycję, to dzisiaj wiemy, że będzie to trwało 2,5 roku, ale to jest tylko mały wycinek całej inwestycji. Nie chciałbym, żeby koninianie nagle się dowiedzieli o tym, że cała inwestycja będzie trwała 10 lat i 7 lat nie wystarczyło na zgromadzenie środków i przebudowy, ale następne 10 lat będziemy budować, bo są takie miasta, gdzie władarze miast realizują znacznie większe wycinki i większe inwestycje, znacznie większe, ogromne i robią to w znacznie krótszym czasie niż my, strasząc koninian tym, że zrobimy inwestycje. To znaczy mówimy o tym, że będzie fajnie, bo nawet jeżeli się będzie korkowało, to przylecimy przez kładkę, niekoniecznie przejeżdżając. I cieszymy się, że tak jest. Natomiast perspektywa pięciu, siedmiu, dziesięciu lat przebudowy całej tej infrastruktury, to jest dla mnie przerażające. Dziękuję."

Radny Krystian MAJEWSKI, cytuję: „Po pierwsze, bardzo mnie dziwi taka postawa, w której państwu radnym przeszkadza dyskusja na temat infrastruktury miasta podczas Komisji Infrastruktury, jakbyśmy jako radni mogli robić coś innego w tym czasie. Myślę, że dyskusja nad inwestycją, która jest w tej dekadzie najważniejszym problemem Konina, jest jak najbardziej po pierwsze na miejscu, a po drugie jest konieczna.

Jestem całkowicie przekonany, że moje pytanie dotyczące tych rozbieżności finansowych pomiędzy wnioskiem na 200 milionów poprzez oszacowanie minimum kosztów tej inwestycji 2-3 lata temu na 80 milionów po wniosek na 38 milionów, to to są pytania, które należy zadać proszę państwa. Bo jeżeli po pierwsze, z mojej perspektywy, dlaczego nie zostały wnioski złożone na 35, może na 40 milionów w roku 2021, bo ja w tym samym czasie, kiedy złożyliśmy wniosek na 200 milionów złotych, został też proszę państwa złożony wniosek na 30 milionów złotych na rozbudowę sieci wodno-kanalizacyjnej. To jeżeli ktoś miał takie podejście, że Konin dostanie wszystko na każdy wniosek, ponieważ nam się należy, ponieważ tak ma być, no to, to jest naiwność, to jest naiwność. I ja mam pretensje do prezydenta o to, że dopiero teraz, bo moim zdaniem był to efekt decyzji politycznej, został złożony na tyle niski wniosek, że można było pozyskiwać środki z rezerwy ogólnej. Wniosek na 200 milionów, który jest realizowany w Kole, jest realizowany ze względu na to, że północna obwodnica Koła zaaktywizuje przedsiębiorczo ten region. Widocznie w perspektywie osób oceniających wnioski, przebudowa mostu, który ma ratować sytuację komunikacyjną

w mieście, nie była na tyle atrakcyjna z punktu widzenia poprawy gospodarczej regionu, jak ta północna obwodnica Koła, która w perspektywie następnych dziesięcioleci ma wygenerować więcej miejsc pracy. I dlatego ta inwestycja się znalazła w Kole proszę państwa, a nie w Koninie, bo to było niemożliwe, żeby dwie duże inwestycje na 200 milionów złotych znalazły się we wschodniej Wielkopolsce. Myślę, że w historii Polski nie ma takich przypadków, żeby tak wielkie inwestycje z jednego programu znajdowały się tak blisko siebie, więc w ocenie oceniających wniosek, i to jest logiczne, ale dali na 30, bo państwo złożyli na rozbudowę sieci wodno-kanonicznej i państwo to dostali. Było też o wiele więcej wniosków. Był wniosek na Paderewskiego, był wniosek na tunel pod torami i te wnioski proszę państwa zostały poprzysuwane na budowę kładki. Te wnioski zostały poprzysuwane na budowę kładki. Więc było można złożyć w taki sposób wnioski do Polskiego Ładu, aby później wnioskować o ich przesunięcie i prezydent o tym wiedział i przesunął te środki i dzięki temu teraz na kładce mamy bardzo dużo pojedynczych tablic, bo jest to montaż finansowy z wielu źródeł. Więc już wcześniej było można zrobić montaż finansowy na Trasę Warszawską, a nie na kładkę nad kanałem Ulgi.

I ja o to mam pretensje i ja myślę, że mam prawo mieć pretensje, bo jeżeli dzisiaj dostajemy 38 milionów złotych, no to podobną kwotę zrealizowaliśmy niedawno, prawda? I naprawdę czuję się zniechęcony tym, że państwo uważają dyskusję nad tym jako jakąś aberrację na tej sali. Ja bym na miejscu państwa, którzy nie chcą dyskutować, tak mówię Marcin do Ciebie, to bym się zastanowił, czy chcę być radnym. Mikołaj, przepraszam. Ja nie mam pojęcia do imion, przepraszam Cię, jeszcze w emocjach. Przepraszam Mikołaj. Bo naprawdę nie rozumiem, dlaczego Ty masz problem z dyskusją na tak ważny temat. Czy ktoś tutaj się unosi emocjonalnie? Czy my się wyzywamy? Nie. My pytamy o konkretne liczby, o ich przeznaczenie, o strategiczny rozwój inwestycji. Dlaczego w 2021 roku był taki wniosek? Dlaczego teraz jest taki? Co będzie z miastem przez następne 10 lat? Bo przecież ta kwota, inflacja wyłącznie będzie podbijała koszty realizacji inwestycji. I te 38 milionów złotych nie waży tyle, co ważyło 5 lat temu czy 4 lata temu. I za 4 lata będzie tak samo. Więc rozmawiamy o tej inwestycji w perspektywie następnej dekady. I te wszystkie głosy tutaj były zasadne, bo to są głosy troski o tą inwestycję, bo 38 milionów złotych nie rozwiązuje tego problemu. Jeszcze biorąc pod uwagę sytuację budżetową miasta, gdzie wygenerowanie wkładu własnego na cokolwiek w ostatnich latach to jest bardzo skomplikowana sprawa i dobrze wiemy, że radni od 10 lat nie mogą realizować własnych wniosków, więc wyobraźmy sobie, jak wygenerowanie wkładu własnego na ten etap inwestycji i na następne zwiążą budżet miasta Konina na następne lata. Czy ja nie mam jako radny prawo zapytać o to? Na Boga, naprawdę. Jesteśmy radnymi, jesteśmy tutaj, żeby dyskutować i żeby otrzymywać odpowiedzi na pytania. I mam

prawo powiedzieć, że uważam za polityczny błąd, że w roku 2021 ten wniosek, którego maksymalna kwota wynosiła 200 milionów, że nie był złożony na mniejszą kwotę, bo gdyby był i to wie każdy, kto raz w życiu pisał jakikolwiek wniosek, a już szczególnie za rządów Prawa i Sprawiedliwości, że często wnioski były o połowę... Powiem na przykład mój osobisty ze Stowarzyszenia Instytutu Jana Zemełki. My złożyliśmy wniosek na 600 tysięcy, dostaliśmy 300. Ponieważ taka była polityka poprzedniego rządu i to wiedział każdy, kto się interesował finansami publicznymi, że rząd często obcinał dofinansowania, żeby więcej podmiotów mogło skorzystać. Tak samo było z funduszami norweskimi. Zostały one obcięte, aby większa ilość gmin mogła z nich skorzystać, bo taka była polityka tamtego rządu. I samorząd, który pisze wnioski, powinien mieć tego świadomość, że te maksymalnie duże wnioski, które powiedzmy sobie szczerze, balansują na granicy interpretacji ich przeznaczenia, mogą tych 200 milionów nie dostać. Ja uważam, od początku uważam to za błąd..."

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Szanowni państwo, naprawdę obowiązują nas zasady. Przewodniczący rady przyjął takie zasady i my się mamy tego trzymać. Widać na komisji również nas to obowiązuje, skoro czas jest włączany. Może jutro pan przewodniczący złoży wniosek do pana przewodniczącego rady, że pan się nie zgadza z takimi zasadami na komisji.”

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Odnośnie tego ad vocem, tak? Bo tutaj zarzucono, że nie wiem, czy to była Emilia Wasielewska, że możemy również składać wnioski do budżetu i tak dalej w sprawie mostów i innych rzeczy.

Proszę państwa, swego czasu w pierwszej kadencji oszczędłem wszystkie szkoły, przedszkola na Zatorzu, jakie ma dyrekcja wnioski odnośnie szkół i przedszkoli? Proszę państwa, zrobiła się taka lista, że głowa mała, porozmawiałem z ojcem i mówi, słuchaj Jarek, odpuść sobie, od tego są dyrektorzy i jest Wydział Oświaty. Od składania wniosków i realizacji wniosków, od składania wniosku jest dyrektor ZDM-u. Przykładowo teraz mówię tutaj o mostach, drogach i tak dalej. Wydział Gospodarki Komunalnej jest pan kierownik Oblizajek. Wydział Oświaty jest pani dyrektor Małgorzata Hopen. I można tak wymieniać.

Budżet jak jest przyjmowany, tak jest przyjmowany. Wystarczy w grudniu przyjmowany, w styczniu mamy 5-6, 4-5-6 kartek zmian w budżecie. I to jest normalne. Ja swego czasu, pamięta pan kierownik Rafał Oblizajek, jak porównałem lata, że na rok 2023 mamy mniej środków na utrzymanie dróg, jak mieliśmy na rok 2021. Jaka była odpowiedź? Na najbliższej sesji albo w trakcie roku wyrównamy te pieniądze i dołożymy. I proszę państwa, proszę mnie nie pouczać, jeżeli ktoś, bo nie wiem właśnie kto zwrócił uwagę o składanie wniosków. Wiem, jak jest układany budżet i jak to wygląda w trakcie roku budżetowego, dlatego my tych pieniędzy nie wyczarujemy.

Chociażby ostatni budżet za rok 2024, gdzie zakończył się deficytem 36 milionów, a był planowany z deficytem 5.

Nie pamiętam już, kiedy ostatni raz mieliśmy nadwyżkę budżetową w budżecie miasta. Tutaj radny Majewski mówił o 10 latach. 2018 rok, pierwszy raz, pierwsza komisja w nowej kadencji, poprzedniej, gdzie prezydentem został pan prezydent Korytkowski, pan Paweł Adamów był tutaj na komisji. Byłem wnioskodawcą, abyśmy nie składali wniosków, bo nie ma pieniędzy. Proszę państwa, myślałem, że to będzie raz. I to było na 2019, na 2020, na 2021, na 2022, na 2023, na 2024 rok. To się powtarza od 6 lat to samo. Dlatego to, co kiedyś odnośnie, tego nie będę mówił, to co kiedyś powiedziałem. Możemy mieć miliard złotych w budżecie, ale nigdy nie będziemy wykonywać takich inwestycji i za taką kwotę, jak w roku 2012, 2013 czy 2014, gdzie mieliśmy 400 milionów złotych, bo inflacja, drożyzna, koszty utrzymania pracownika, ZUS-y i wszelkiego rodzaju podatki, opłaty po prostu to zżerają.

A odnośnie tego, proszę państwa, mostu nad Trasą Warszawską. Mamy tutaj pana dyrektora Andrzeja Szczepańskiego. Chciałbym się zapytać fachowca, kiedy będzie rozpisany przetarg i na pewno były jakieś tam rozmowy. Czy sądzicie państwo, że ta kwota będzie wystarczająca, żeby zrobić ten most zgodnie ze standardami europejskimi na XXII wiek? Nie mówię już o XXI. Dziękuję."

Ad vocem przewodniczący komisji Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Odnosząc się do słów kolegi Krystiana Majewskiego. Drogi Krystianie, dobrze wiesz, że ja uwielbiam dyskutować i zawsze poddaję się w dyskusję, o ile jest merytoryczna. I Twoje pytanie zabrzmiało tak, jakbyś chciał wypunktować, że czemu nie dostaliśmy wtedy pieniędzy i czemu teraz o mniejszą kwotę. Nie, dlaczego nie zawnioskowaliśmy wtedy o mniejszą kwotę ze względu na to, żeby dostać tą dotację, tylko zabrzmiało to pytanie politycznie. Intencjonalnie i bardzo polityczne pytanie, stąd też odbiłem tą piłeczkę.

Wracając do dyskusji, to jest naprawdę prosty temat zabezpieczenia tej kwoty. Owszem, można dopytywać, czemu nie wnioskowaliśmy o całość, ale pan prezydent mówił i było milion spotkań, czy to w województwie, czy to w ministerstwie, dlaczego wnioskowaliśmy na taką kwotę i dlaczego taką kwotę dostaliśmy z rezerwy. To zostało odpowiedziane na pytanie, że to jest jeden z etapów, a propos jednej nitki, że będziemy potem wnioskować o drugą nitkę. Więc jakby odpowiedź na to pytanie została uzyskana. Jeżeli dobrze pamiętam, to, a wydaje mi się, że dobrze pamiętam, to podczas kampanii wyborczej i ostatniej, która była, i poprzedniej, to dużo ośrodków politycznych zarzucało prezydentowi Piotrowi Korytkowskiemu czemu on doprowadził do ruiny tego mostu? Przecież był przewodniczącym Komisji Infrastruktury. A przed chwilą z ust radnego Tomasza Andrzeja Nowaka powiedział, no ale co ja mogę jako radny? Plus minus tak to zabrzmiało, że robię to, co mogę jako radny, a całą wiedzę

ma prezydent. Prezydent Piotr Korytkowski wtedy był radnym, więc nie miał tej wiedzy, jaką ma teraz jako prezydent. Nie miał wiedzy doskonałej. Dobrze, drogi Tomku, wiesz, jak to wygląda, jak jest się przewodniczącym, więc drogi Krystianie, jak dobrze wiesz, często dyskutuję i nigdy nie ścinam dyskusji, nawet przy komisji 6-godzinnej, co razem ześmy składali wniosek i na Grójecką, i jak na podwyżki dla nauczycieli, razem to uzgadnialiśmy i komisja trwała 6 godzin, a chciałbym zauważyć, że niektórzy tutaj radni są już od godziny 14, po też kilkogodzinnej dyskusji a propos łączenia w zespoły, stąd też może nasze zmęczenie wynikać. Tak że dziękuję."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja do radnego Mikołaja. Chcę powiedzieć, że jak trochę pobędzie tym radnym. A przypominam, że przecież nie wiedział, że pan prezydent Korytkowski był przewodniczącym Komisji Infrastruktury, a teraz jesteś przewodniczącym Komisji Finansów. I po tej kadencji ktoś ci wyrąbie to w twarz, że byłeś przewodniczącym Komisji Finansów, a nie załatwiłeś tego, tego, tego, a miałeś wpływ, wiedziałeś i tak dalej, i tak dalej. Więc wypowiedź moja i Jarka Sidora o tym, że przez te trzy kadencje zwracaliśmy...

A właśnie, jeszcze jest sprawa rowów na terenach inwestycyjnych, tu Jarek dobrze przypomniał. Ale dobra, to już nie będziemy ciągnąć tylu wątków naraz. I chcę powiedzieć, że zobaczysz i państwo, koledzy, koleżanki zobaczycie sami, że bycie radnym może się okazać, że właśnie, że się przez kolejne kadencje zwraca uwagę na pewne tematy i jakoś tak nie ma chętnych innych radnych, którzy by to też podjęli. Albo nawet prezydent jest całkowicie przeciwny, albo ma co najmniej, w lekkim, że tak powiem, rozumieniu daną sprawę.

Ale jest jeszcze jedna ważna rzecz. Radny nie jest urzędnikiem. Radny nie jest też podłączeniem pod urząd miejski. Ja rozumiem wypowiedź radnej Wasielewskiej, która sama przyznała, że przez całą tamtą kadencję nie mogła zrobić nic i nie udało jej się. Dopiero teraz te pieniądze jakoś przyszły, a to przecież też jest 7 lat prawie. I ona to doskonale rozumie. Co prawda wypowiedź była jaka była, ale ona to doskonale rozumie, że to czasami bardzo, bardzo długo trwa. Więc radny ma w imieniu mieszkańców zwracać uwagę na pewne rzeczy i składać wnioski, a nie być urzędnikiem Urzędu Miejskiego, gdzie tam są fachowcy i tam, tak jak powiedział Jarek Sidor, siedzi Andrzej Szczepański, wiceszef ZDM-u i on nam może powiedzieć merytorycznie, co w sprawie mostu się wydarzy albo nie wydarzy i tak dalej. A my jako radni możemy ewentualnie go motywować.

Ale jeszcze była rzecz ważna w wypowiedzi Jarka Sidora, ta, że rzeczywiście nie możemy jako radni odbierać komórkom merytorycznym tego, żeby one były odpowiedzialne za pewne rzeczy, bo niektórzy mówią tak, jak masz sprawę, to idź prosto do urzędu, tam zgłoś do odpowiedniego wydziału, sprawa będzie załatwiona.

Ale przepraszam, my jako radni nie jesteśmy od tego, żeby biegać non-stop do urzędu. Tak ja mówiłem już kiedyś, my mamy składać wnioski, zapytywać prezydenta. Prezydent jest odpowiedzialny jako władza wykonawcza, a my jesteśmy organem uchwałodawczym i kontrolnym. I to tak wygląda. I rzeczywiście w pewnych sprawach może być tak, że kadencję jedną, drugą, trzecią zwracasz uwagę, a prezydent uważa inaczej. Nie widzi takiego problemu, a inni koleżanki i koledzy radni mówią, a ten znowu tam Sidor tam gada znowu o jakimś moście i Pan Starówka też chrzanił o jakimś moście. Co tam most, przecież jeździmy, a może by mi tu jakieś ładne kwiaty posadzili na mojej ulicy. I takie są potrzeby niektórych radnych. Niestety i z tym się będziemy musieli pogodzić i w tej kadencji też tak właśnie będzie. Ja błagam, głosujemy już za tym mostem, bo się robi w pół do szóstej i idźmy dalej.”

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Ale spokojnie, mamy jeszcze listę. Państwo chcieliście dyskutować, diskutujemy, ja mam czas. Ja się bardzo cieszę, że nie jestem radną z poprzedniej kadencji, mam zupełnie inne naleciałości i naprawdę lubię pójść do urzędu i załatwić sprawę od ręki. Polecam.”

Ad vocem przewodniczący Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Też do słów kolegi Tomka Nowaka. Drogi kolego Tomku, nawet nie wiesz, ile czasu spędzamy w urzędzie na dyskusji, na tematy finansów miasta, jako przewodniczący Komisji Finansów, ile chodzę do urzędu, dopytuję o niektóre rzeczy, ile interpelacji złożyłem, też może pan radny sobie zobaczyć. Tak samo jak była ciężka decyzja odnośnie finansów miasta o zaciągnięciu kredytu, gdzie sam jako przewodniczący wspominałem, że zgłoszę „za”, ale że brakowało mi komisji, skoro było to zgłoszone wcześniej, że będzie sesja nadzwyczajna. Więc nie rozumiem sugestii, że pan radny mówi, bo pan jest pierwszą kadencją, pan jest przewodniczącym, to niech pan zobaczy ile rzeczy jako ten świeżak tak zwany robiłem, ile robi jako tak zwana świeżynka pani radna Małgorzata Krawczyńska, ile robią jako te świeżynki na przykład pan radny Joachim Sikorski albo pan przewodniczący Piotr Czerniejewski. Niech pan zobaczy, jak te świeżynki niby niedoświadczone, co wieloletni radni lubią podkreślać, ile rzeczy my robimy, ile jeździmy do urzędu dyskutować, ile składamy wniosków i zapytań. I niech pan też zobaczy, ile wniosków do budżetu złożyliśmy, wiedząc, że nie ma kasy w mieście, ale podkreślając te rzeczy strategiczne dla naszych wyborców i mieszkańców. Ja bodajże złożyłem między 40 a 50 wniosków do budżetu na różne obiekty drogowe, bo składałem generalnie na obiekty drogowe, jak i sportowe. I o ile rzeczy walczyłem panie radny. Więc nie życzę sobie tego, żeby pan mówił, że o ktoś jest pierwszą kadencją, pan nie wie o co chodzi. Od tego jesteśmy, dokładnie panie radny, więc nie, bo pan każdemu sugeruje, że ktoś jest pierwszą kadencją i że się nie zna. Takie są pana zdania. A ja mogę panu powiedzieć, że jest pan radnym tyle lat i co pan zrobił przez tyle lat dla miasta Konina. Możemy tak tą piłeczkę odbijać w nieskończoność, ale

nie o to chodzi. Pod koniec dnia chodzi o to, co dobrego spotkało miasto i jak miasto będzie się rozwijać. A zeszliśmy znowu nie na temat dyskusji, bo dyskutujemy nad drukiem numer 198, a przechodzimy na jakieś dziwne dyskusje.”

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Ja do pana radnego Majewskiego. Drogi Krystianie, bo jesteśmy na tym. Masz niesamowity talent polityczny, powiem Ci. Masz niesamowity talent polityczny, bo to jest jedna z fajniejszych i pozytywnych decyzji w historii miasta Konina, a Ty sobie wymyśliłeś, że politycznie ją zjedziesz. Mam wrażenie, że umówiłeś się z kolegami ze swego klubu, że słuchajcie, zrobię tak, że zrobimy z tego burzę, przedstawimy to w złych kolorach i jeszcze udało ci się, bo pociągnąłeś za sobą radnego Sidora i radnego Tomka Nowaka, którzy weszli w to jak w masło. Więc od godziny gadamy o tym, jak złą decyzją jest przyznanie 38 milionów złotych dla miasta Kolina. Zrobisz w PiS-ie niesamowitą karierę. Gratuluję ci.

Jeżeli mówisz, że zrobiliśmy błąd składając 200 milionów złotych do Polskiego Ładu, a tym samym chwalisz w tym samym konkursie powiat kolski, który dostał 200 milionów, to pytanie, dlaczego nam nie dali 200 milionów? Chyba dobrze wiemy dlaczego. Skoro wniosek był na tą samą kwotę, dlatego, że w starostwie w Kole rządził wtedy PiS.

Więc generalnie szanowni państwo, już pomijając, kto rządził, jeżeli chodzi o nasz rząd, kto rządził, czy rządził prezydent Nowicki, czy rządził prezydent Korytkowski, naprawdę miasto Konin przez ostatnie 6-7 lat poniosło ogromny wysiłek inwestycyjny, jeżeli chodzi o utrzymanie obiektów mostowych. Pamiętajmy szanowni państwo, to jeszcze była inwestycja prezydenta Nowickiego, wiadukt na ul. Kolskiej. Potem, jeżeli chodzi o układ komunikacyjny, weszła za chwilę ulica Kleczewska. Inwestycje o wartości 60-70 mln zł, każda z nich była z dofinansowaniem co najmniej 50-procentowym. Zaczęliśmy kadencję, most na Trasie Bursztynowej był zamknięty, bo kable sprężające były zerwane. Szacunkowy koszt realizacji to było kilkadziesiąt milionów złotych. Udało się wymusić, mimo że gwarancja się już skończyła, wymusić na wykonawcy, za darmo naprawił nam te kable i do dzisiaj most działa. Potem zrobiliśmy wiadukt Wyzwolenia - Paderewskiego 80 milionów. Naprawiliśmy most na Bernardynce, który służy nie tylko Koninowi, ale służy też mieszkańcom Ślesina. Wiadukt na ulicy Przemysłowej został gruntownie zmodernizowany. To są wszystkie inwestycje, na które pozyskaliśmy dofinansowanie, co najmniej 50%. Teraz robimy dokumentację na most na ulicy Sulańskiej i od samego początku staramy się pozyskać dofinansowanie na most na Trasie Warszawskiej. I naprawdę musicie uznać to, że dzisiejszy dzień i ta decyzja państwa, którą jutro zatwierdzicie, jest bardzo dobrą decyzją. Jedną z lepszych decyzji, jakie rada miasta podjęła w historii miasta Konina, bo jest to naprawdę decyzja, którą warto odnotować.

I proszę państwa, już nie róbmy chucpy politycznej na ten temat, bo ja wiem, że niektórym jest ciężko przegryźć. Natomiast jak za rządu PiS-u dostawaliśmy pieniądze, to potrafiliśmy podziękować i uszanować to. Więc też uszanujcie, też Krystian to uszanuj. Jesteś radnym miasta Konina i powinienes się z tego cieszyć. Dziękuję bardzo."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja chciałem powiedzieć, że ja tutaj nie uczestniczyłem w żadnej politycznej zadymie i Jarek Sidor też, bo my działamy jak działamy trzecią kadencję i zawsze posiedzieliśmy samorządowo, a Wy się tutaj politycznie kłóćcie ewidentnie między sobą, ale chcę powiedzieć tak, kto, ja już to wcześniej mówiłem w tamtym roku, kto wziął przewodniczenie komisji, ten ma zasuwać, a niektórym się wydawało, że będzie fajnie, po podwyższaliście sobie diety tych przewodniczących komisji, fajnie, zasuwas, od tego się jest przewodniczącym, żeby zasuwać. Przewodniczący musi mieć wiedzę, niestety musi się liczyć z tym, że spędzi więcej czasu w Urzędzie Miejskim i tak dalej, nie ma żadnej łaski. I Mikołaj, trochę sobie strzeliłeś w stopę. Już nie mówię tego złośliwie, bo jak mówisz, że my tu z Jarkiem coś tam, albo inni radni, już nawet teraz już nie ma przecież tej kadencji, coś tam robiliśmy, zobaczysz, jak teraz powiedziałeś, złożyłeś tyle wniosków, a zobaczysz, ile procent z nich będzie wykonane. I to do Ciebie wróci, jak taka właśnie karma, bo ktoś powie, ale przecież byłeś całą kadencję, byłeś przewodniczącym Komisji Finansów, przecież Ty mógłbyś załatwić wszystko z tych wniosków, a tutaj złożyłeś 40, a z nich jest tylko jeden zrobiony, przecież to samo zobaczysz. Tak że wiesz, trochę pojechałeś na emocjach, trochę wyważyłeś otwarte drzwi i poprosiłeś o rekompensatę za zniszczony zamek, ale powiedzmy sobie, nie mam do Ciebie urazy, a życie i tak nas wszystkich prostuje i tyle. Poszalałeś. Emilia jest trochę bardziej doświadczona w dogryzaniu i eksponowaniu swoich zasług, więc za chwilę się wypowie. Dziękuję bardzo."

Radna Emilia WASIELEWSKA, cytuję: „Przez ostatnie kilkadziesiąt sekund byłam tak zażenowana, że jeszcze dawno nie byłam tak zażenowana wypowiedzią pana radnego Nowaka, a naprawdę potrafi zażenować innych swoim głosem, więc panie radny, ja proszę o wstrzymanie się takich ad personam do innych członków rady. Każdy ma prawo swojej własnej wypowiedzi, a panu też tego nie zabraniam. Natomiast to, co przed chwilą usłyszeliśmy, nie przystoi nam radnym i nie przystoi panu. Dziękuję."

Ad vocem radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja chciałbym zaapelować do radnej Wasielewskiej. Co prawda zawsze, jak mężczyzna zwraca uwagę kobiecie, to może wyjść na chama i świnię, ale chciałem powiedzieć, że radna Wasielewska już nie raz na dziwne sposoby dogryzała różnym osobom w radzie, też tym, których już

tutaj dzisiaj nie ma z nami, bo nie ma ich w tej kadencji, więc ja powiem tak i vice versa pani przewodnicząca, dziękuję bardzo.”

Ad vocem przewodniczący Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuje: „Odnosząc się do słów kolegi Tomka, kłania się słuchanie ze zrozumieniem drogi kolego, bo mówiłem co innego, moje słowa zostały przekręcone, więc tylko mówię to, że proszę słuchać ze zrozumieniem i nie przekręcać cudzych słów. Dziękuję.”

Radna Emilia WASILEWSKA, cytuje: „Ja proponuję zakończyć tą dyskusję, ponieważ ona zesła, nie jest merytoryczna i przechodzi tak naprawdę na ad persona. Dlatego wniosek formalny o zakończenie dyskusji. Dziękuję.”

Radny Jarosław SIDOR, cytuje: „Ja przepraszam, nie będę prowadził żadnych dyskusji. Proszę o zabranie głosu przez zastępcę dyrektora pana Andrzeja Szczepańskiego w sprawie planowanych prac na moście wzdłuż Trasy Warszawskiej nad rzeką Wartą. To tylko tyle w tym temacie, bo jeżeli dyskusja będzie zakończona, wtedy pan dyrektor nie będzie mógł zabrać głosu.”

Ad vocem Tomasz Andrzej NOWAK, cytuje: „Jeszcze przy okazji, już pomijając te nasze dzisiejsze przepychanki, mam pytanie, na ile sprawa tej przeprawy mostowej na Trasie Warszawskiej była rozpatrywana w kontekście, było, nie było wojny w kraju sąsiednim i tych wszystkich wzmożeń militarnych, które ostatnio w Polsce mają i czy to miało jakiś związek, czy to w ogóle było wnioskowane na zasadzie takiej, że to jest trasa strategiczna, droga ewentualnego przemieszczania się z jednostek wojskowych. Dziękuję bardzo.”

Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej SZCZEPAŃSKI, cytuje: „Szanowni państwo, postaram się krótko. Dwa konkretne pytania były od radnego Sidora. Pierwsze dotyczyło tego, kiedy zamierzamy rozpocząć procedurę przetargową. Planujemy rozpocząć ją w maju.

Drugie pytanie dotyczyło, jak szacujemy otwarcie ofert. Nie jestem wróżbitą, nie wiem, ale ostatnie lata pokazywały, że ceny rosną, ale ostatnie przetargi na przykład w tym roku pokazały, że na przykład są oferty też stanowiące 70% kwoty kosztorysowej. W związku z tym nie mogę powiedzieć, jak się skończy ten przetarg. Tak, około 50 milionów, tak jest szacowane. Tak i on był na bieżąco aktualizowany w ramach kolejnych wniosków, które gdzieś tam się pojawiały. A w tym aspekcie nie wiem, jak tu ktoś to dofinansował, czyli z rządu, brał jakie aspekty, ale myślę, że kwestia tras krajowych, które stanowią jakąś sieć militarną nie powinny jawić się tutaj przez mikrofon, bo to są rzeczy tajne.”

Do projektu uchwały nie było innych pytań.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. "Przebudowa mostu wschodniego nad rzeką Wartą w ciągu drogi krajowej nr 92 na Trasie Warszawskiej w Koninie" realizowanej w ramach zadania pn.: "Przebudowa obiektów mostowych w ciągu drogi krajowej nr 92 na Trasie Warszawskiej w Koninie" zaopiniowały pozytywnie – **14 radnych „za”**.

Pkt 6 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Budowa pływającego pomostu cumowniczego” (druk nr 199).

Projekt uchwały omówił **Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW**, cytując: „Szanowni państwo, chcieliśmy państwa prosić o wyrażenie zgody i zatwierdzenie realizacji projektu: „Budowa pływającego pomostu cumowniczego” w przystani Gosławice. Otrzymaliśmy na odbudowę tego mostu dotację z Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 230 tys. zł. Szacowana wartość to jest 430 tys. zł, tak że musielibyśmy zabezpieczyć i też taka jest dzisiaj propozycja do budżetu 200 tys. zł wkładu własnego. Już to było zabezpieczone i ta inwestycja zakłada odbudowę pomostu cumowniczego dla 30 jednostek. Liczymy, że ona bardzo szybko się zwróci, ponieważ MOSiR będzie mógł pobierać od tych jednostek opłaty. Dzięki temu będziemy mogli zarabiać przez następne lata właśnie na tej usłudze.

Inwestycja zakłada wykonanie dokumentacji, uzyskanie wszystkich pozwoleń, budowę samego pomostu, wyposażenie budowli w słupki oświetleniowo-zasilające, wyposażenie w kompleksowy sprzęt ratunkowy i nawigacyjny, wykonanie miejsc do cumowania, zapewnienie dostępności inwestycji dla osób ze szczególnymi potrzebami, oznakowanie i promocja inwestycji.

Pełne uzasadnienie jest przedłożone w uchwale. W związku z tym, jeżeli będą jakieś pytania, to odpowiemy. Zwracamy się do państwa o akceptację. Uważamy, że jest to korzystne dla samego miasta, jeżeli chodzi o produkt turystyczny, ale też o finanse miasta. Dziękuję bardzo.”

Radny Jarosław DERDZIŃSKI, cytując: „Ja zadam troszkę inne pytanie. Patrzyłem, czy jest dyrektorem MOSiR-u, nie ma, bo moje pytanie dotyczy tematu wody, znaczy w tym sensie poziomu jeziora. W tej chwili, z tego co wiem, dostałem taką informację, że poziom w jeziorze Pątnowskim lekko wzrósł. Czy to jest jakieś pokłosie działania, bo były tam spotkania w tym zakresie, czy to jest pokłosie, czy to jest przypadek, czy poszedł jakieś strumień ze strony rzeki. Czy coś pan prezydent na ten temat wie i jest szansa na to, żeby w tym sezonie poziom wody w jeziorze, jednocześnie przy tym ośrodku był wyższy, żeby zmniejszyć ryzyko sinicy? Czy coś wiemy na ten temat?”

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytując: „Jeżeli chodzi o wysokość jeziora, to szczerze mówiąc, dlaczego ona jest w momencie wyższa, to nie jestem w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie. Możemy przygotować na jutro. Natomiast jest specjalny zespół, on też jest z udziałem dyrektora Wód Polskich odnośnie sinic. Temat jest bardzo skomplikowany i złożony, ponieważ wszystko wskazuje na to, że te sinice, które się tam pojawiają, one są związane w ogóle z całą gospodarką wodną, aż od Jeziorska, czyli ta woda, która idzie w kierunku też naszych jezior. Ona zbiera po kolei przez te wszystkie kilometry nawozy i te wszystkie środki. One przez te wszystkie lata powodują tego rodzaju rzeczy. Rozważano tutaj kwestie związane z zastosowaniem jakichś środków chemicznych bezpośrednio w naszych jeziorach, co też niewiele da, bo jeżeli problem jest o wiele szerszy gdzieś wcześniej, to trzeba zastosować innego rodzaju rzeczy. Tak że temat jest złożony i trudno mi na ten moment powiedzieć, jakie może być rozwiązanie w tym zakresie. Natomiast nie jest to temat, który pojawia się bezpośrednio na terenie miasta Konina, tylko jest efektem wieloletnich działań rozciągniętych na dziesiątki kilometrów. Dziękuję.”

Do projektu uchwały nie było innych pytań.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Budowa pływającego pomostu cumowniczego” zaopiniowały pozytywnie – **14 radnych „za”**.

Pkt 7 Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok (druk nr 195);**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 (druk nr 196).**

Projekty uchwał omówiła **Skarbnik Miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA**, cytując: „Na wstępie przekażę informację, że na sesji będzie omówiona autopoprawka, nad którą jeszcze pracujemy. Pewnie zakończymy rano przed sesją pracę nad tą autopoprawką, ponieważ jeszcze w końcówce dnia wpłynął wniosek dotyczący zmian w zakresie budżetu związanych z zawarciem umowy.

Jeśli chodzi o te dwie uchwały, które dyskutowaliśmy przed chwilą, zmiany dotyczące budżetu właśnie będą w autopoprawce, ponieważ te rzeczy wydarzyły się w tym okresie między budżetowym, czyli między przedłożonym już budżetem, a sesją, więc będą omówione w autopoprawce, w budżecie, który teraz będę omawiała, nie ma ani Trasy Warszawskiej, ani też nie ma tego pomostu cumowniczego, za to są

zabezpieczone już na wcześniejszych etapach wkłady własne do realizacji tych inwestycji.

Zmiany zawarte w uchwale zmieniającej budżet bieżącego roku zakładają zwiększenie dochodów o kwotę 1,3 mln zł, a wydatków o 8,7 mln zł. Plan wyniku budżetu nadal będzie stanowił nadwyżkę, ale na poziomie 7,3 mln zł. Najbardziej znaczące zmiany dotyczą realizacji projektów i programów, takich jak niskoemisyjny transport publiczny w subregionie konińskim, program Horyzont Europa Projekt Reformers, Fundusze Spójności Program Alive, program Transformacja Kształcenia Zawodowego Przyszłości Konina, Program przebudowa infrastruktury sportowej w Koninie oraz program wsparcia deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej w podregionie konińskim. Ponadto w ramach Europejskich Funduszy Społecznych programy Erasmus, które są realizowane przez Szkołę Podstawową nr 9, a dwa programy realizowane przez Przedszkole nr 32, przez Zespół Szkół Budownictwa i Kształcenia Zawodowego, przez II Liceum Ogólnokształcące w Koninie oraz przez Zespół Szkół im. Mikołaja Kopernika. Zmiany te dotyczą zarówno strony dochodowej jak i wydatkowej.

Ponadto wprowadzamy do realizacji wydatki majątkowe w zakresie zadań gminy, przebudowa miejsc do ważenia pojazdów na ulicy Hutniczej w Koninie, aktualizacja dokumentacji projektowo-kosztorysowej na budowę ulicy Laskowieckiej, nabycie nieruchomości, termomodernizacja budynków przy ulicy Plac Wolności 7, Plac Wolności 8 i Wojska Polskiego 9. Jest to związane z zabezpieczeniem wkładów własnych, ponieważ miasto będzie ubiegało się o kolejne środki do BGK na termomodernizację, zarówno w formie grantowej, jak i w formie dotacyjnej. Budowę oświetlenia drogowego na ulicy Solnej w Koninie oraz budowę oświetlenia drogowego w rejonie ulicy Grabowej.

W zakresie zadań powiatowych przebudowa ulicy Ignacego Paderewskiego w Koninie na odcinku między ulicą Kleczewską a rondem WOŚP.

Ponadto dokonujemy pozostałych zmian w zakresie wydatków i dochodów bieżących. W dziale 921, 92120 § 6050 dokonujemy zmiany nazwy zadania. Z dawna: „Synagoga w Koninie - badania projektowe oraz prace konserwatorsko-restauratorskie i roboty budowlane” na realizację zadania: „Modernizacja synagogi celem utworzenia centrum czterech kultur w Koninie”. Przesuwamy całość środków z jednego zadania na drugie.

Ponadto w załączniku numer 9 do uchwały obejmującej plan przychodów i rozchodów zwiększamy plan przychodów o kwotę 7 mln zł.

Zaproponowane zmiany w projekcie uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2025-2041 stanowią konsekwencje wcześniejszych zmian w

uchwale budżetowej zarówno w zakresie dochodów i wydatków budżetowych o charakterze bieżącym jak i majątkowym oraz również w zakresie przychodów.

Do załącznika numer 2 dodano dwa nowe przedsięwzięcia oraz w piętnastu już istniejących dokonano zmian. Nie wydłużono horyzontu czasowego dla załącznika numer 2. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Ja mam pytanie o nabycie nieruchomości w kwocie 4 miliony. O jaką nieruchomość chodzi?"

Skarbnik Miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA, cytuję: „Jest to konsekwencja tej uchwały, którą państwo podjęliście dotyczącej zamiany na poprzedniej sesji rady miasta. Po stronie dochodowej wprowadzamy to, co uzyskamy przy zamianie ze sprzedaży. Po stronie wydatkowej jesteśmy zobowiązani wprowadzić to, co będziemy musieli zapłacić, ale wiadomo, że jest to w formie zamiany, więc nie możemy wprowadzić tego saldem, tylko musimy te kwoty wprowadzić po stronie dochodowej jak i wydatkowej.

W dochodach mieliśmy już ujętą nieruchomość dotyczącą Błaszaka, a w wydatkach wprowadzamy całą wartość dotyczącą tej zamiany, zgodnie z tą uchwałą z 26 marca. O szczegóły, jeśli coś by trzeba było, można dopytać panią kierownik."

Radny Jarosław LEWANDOWSKI, cytuję: „Ja mam pytanie odnośnie synagogi, z jakiego zadania zostały przesunięte pieniądze na tą synagogę?"

Skarbnik Miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA, cytuję: „Tak jak mówiłam, tutaj było zadanie, które nazywało się dawna synagoga i tak dalej - 133 tysiące złotych. Zostało to przesunięte na zadanie o nowej nazwie modernizacja. W budżecie nie możemy tak zrobić, żeby sobie tylko zmienić nazwę zadania. Musimy jedno zadanie wyzerować z klasyfikacją budżetową, żeby móc wprowadzić drugie. Tutaj na tej zasadzie jest dokonana zmiana przy tym zadaniu."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Ja mam pytanie o zadania termomodernizacja budynku przy ulicy Plac Zamkowy 7 i Plac Zamkowy 8, bo to są właśnie takie wnioski złożone przeze mnie jeszcze w 2017 roku, więc tu coś się dzieje, ale to są małe kwoty, bo 40 tysięcy i 50 tysięcy, więc tutaj mam pytanie, co tam będzie wykonywane, czy to będzie Plac Zamkowy 8, czy to będzie ekspertyza, bo tam coś było między piętrami chyba w tym budynku.

I mam pytanie jeszcze o to oświetlenie ulicy Solnej, ile tam tych latarni jest przewidziane w tym zadaniu. Dziękuję."

Skarbnik Miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA, cytuję: „Jeśli chodzi o termomodernizację, na te trzy termomodernizacje ogółem zabezpieczamy wkład

własny na poziomie 790.607, 69 zł, z czego w roku budżetowym 2025 40 tys. zł, 50 tys. zł i 40 tys. zł, Na rok 2026 zabezpieczamy kolejno 138.033,44 zł, 397.869,08 zł i 124.705,17 zł. Jest to przewidziany wkład własny. Będziemy tutaj starali się o środki związane z premią Termo MZG i grantem MZG w BGK. Na tej samej zasadzie, jak są teraz remontowane te wcześniejsze kamienice, tam już były też te audyty energetyczne, mamy wstępną bodajże dokumentację, nie ma tutaj akurat przedstawiciela z Wydziału SL, ale taka kwota jest nam potrzebna na zabezpieczenie tego wkładu własnego, ponieważ wnioski BGK wymagają, żeby mieć w uchwale zabezpieczone te środki. Cała wartość tej inwestycji jest na ponad 6.382.688,15 zł. Jeśli chodzi o Plac Zamkowy 7, to jest 1,4 mln zł, jeśli chodzi o Plac Zamkowy 8, to jest 3,6 mln zł i jeśli chodzi o Wojska Polskiego 9, jest to 1,3 mln zł, tak w zaokrągleniu. I staramy się właśnie tutaj o ten 80% wkład własny z BGK.

Jeśli chodzi o ulicę Solą i budowę oświetlenia, to tutaj bym poprosiła pana dyrektora, żeby odpowiedział dokładnie, ile tych lamp jest. Wydaje mi się, że 8, ale nie jestem pewna."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Pani skarbnik mam takie pytanie. Tutaj kilkanaście rzeczy sobie zaznaczyłem, ale pierwsza rzecz: przebudowa miejsca do ważenia pojazdów na ulicy Hutniczej w Koninie - 230 tysięcy. Pamiętam, jak wiele lat temu przeznaczaliśmy pierwszy raz tą kwotę. To jest ulica Przemysłowa, ulica Hutnicza, wjazd do Huty Aluminium po prawej stronie. Czy my takie wagi musimy robić na koszt własny? Rozumiem, drogi krajowe jako miasto powiatowe sami musimy utrzymywać i tak dalej, jeżeli chodzi o ważenie tych pojazdów, bo bardzo często widać, że te samochody są przeładowane, szczególnie samochody ciężarowe. I czy miasto, wydając taką pulę pieniędzy, również otrzymuje za mandaty, bo myślę, że Inspekcja Transportu Drogowego nakłada mandaty. Czy miasto otrzymuje jakiś zwrot z tych mandatów, chociażby na pokrycie takich wag. To już jest drugi raz pamiętam, jak to widzę. Za pierwszym razem, mówię, pierwszy raz było to kilka lat temu, teraz po raz drugi. Czy mógłbym prosić najpierw o odpowiedź, jeżeli chodzi o to? Nie wiem, panią skarbnik czy pana prezydenta?

Druga rzecz. Gosławice, albo inaczej Cukrownia Gosławice Łęczyn, zmniejsza się plan wydatków. To jest punkt trzeci gmina, dział 926, kultura fizyczna, nie wiem, czy tutaj, Sławka ciebie to coś zainteresuje. Kultura fizyczna o kwotę 50 tysięcy - wydatki majątkowe na realizację zadania „Przebudowa hali magazynowej w Cukrowni Gosławice”. Jest to, z tego co zauważyłem zmniejszenie. Nie będę tutaj o tej hali mówił. Były radny Marek Cieślak bardzo dużo na ten temat mówił, co można by było tam zrobić. Ale to wszystko są plany, do dnia dzisiejszego niezrealizowane.

Kolejna rzecz, modernizacja łodzi Pocijewo - minus 14 tysięcy. Jak wygląda temat z modernizacją tej łodzi? Jakże już są poniesione koszty?

I rzecz, która tutaj została wspomniana odnośnie tej dyskusji na temat mostów. W 2022 roku, o ile się nie mylę, otrzymaliśmy od wojewody wielkopolskiego kwotę chyba 5 albo 7 milionów dofinansowania na przebudowę ulicy Paderewskiego od ulicy Kleczewskiej do ronda WOŚP. Te pieniądze, z uwagi na brak środków własnych, musieliśmy oddać z powrotem do wojewody. I tutaj widzę kwotę 95 tysięcy - wydatki majątkowe na zadanie przybudowa ulicy Ignacego Paderewskiego w Koninie na odcinku pomiędzy ul. Kleczewską a rondem WOŚP. 95 tysięcy złotych. Nie wiem, czy to będzie aktualizacja dokumentacji. Tutaj pan dyrektor kiwa głową, że aktualizacja dokumentacji. To już kilkaset tysięcy na te dokumentacje wydaliśmy. I teraz jest pytanie, jeżeli aktualizujemy dokumentację, jakie są szanse i gdzie ewentualnie miasto Konin będzie ubiegało się o pozyskanie środków na przebudowę tego odcinka drogi. To tyle, jeżeli chodzi na chwilę obecną."

Skarbnik Miasta Ewelina OSTAJEWSKA-SZWANKOWSKA, cytuję: „To może zacznę od końca, bo przyznam, że się trochę zgubiłam. Jeśli chodzi o aktualizację dokumentacji, to aktualizujemy ją po to właśnie, żeby móc złożyć wnioskowanie o środki na realizację tej inwestycji. I też tutaj będziemy postępowali tak, żeby, bo będziemy składali do tego rządowego funduszu. I tam trzeba spełnić określone kryteria, bo na każdy kolejny rok są wyznaczone nowe kryteria i żeby móc pozyskać te środki, będziemy pod takim kątem aktualizować tę dokumentację, żeby mieć jak największe szanse na pozyskanie tych środków.

Jeśli chodzi o tramwaj Pocijewo. Z Pocijewem zrobiło nam się małe wyzwanie, uległ statek pewnemu wypadkowi, ale środki na jego naprawę będą pochodziły z ubezpieczenia, stąd też będziemy mogli, pozyskamy te środki jakby z tytułu ubezpieczenia, więc mogliśmy z tego zadania te środki zdjąć o te 14 tysięcy złotych. Tam wartość uszkodzenia została wyliczona na odpowiednim poziomie, ale możemy o to dopytać na sesji pana dyrektora.

Jeśli chodzi o Gosławice i tą halę, po rozeznaniach typowo rynkowych, tam pan dyrektor miał swoje plany, nie wiem, czy wolno mi o tych planach mówić, ale po analizie typowo ekonomicznej pod tym kątem okazało się, że zbyt wiele środków byśmy musieli zainwestować, a ta inwestycja nie zwróciłaby nam się w oczekiwanym czasie.

Natomiast jeśli chodzi o tą wagę, to tak, kiedyś ponieśliśmy koszty na wybudowanie tej wagi i zyskaliśmy z tego tytułu dochody. Przez jakiś czas były jakby ograniczone funkcje, jeśli chodzi o ważenie tych pojazdów. Waga wymaga teraz modernizacji.

Mamy zielone światło od Inspekcji Transportu Drogowego i tak czerpiemy tutaj z tego tytułu dochody. Jeśli uda się Inspekcji o zbyt wielkiej wadze samochód ciężarowy wyłapać na drodze, te dochody trafiają do budżetu miasta, stąd też przy takiej kwocie szacujemy, że powinna nam się w niespełna rok zwrócić wartość poniesionych nakładów na tą inwestycję, a wiem, że mają tutaj być uruchomione te kontrole drogowe na większą skalę w związku z tym, że te odcinki przez miasto jednak są mocno uczęszczane przez ten transport ciężki i mam nadzieję, że tutaj uzyskamy dochody. Z takiego jednego mandatu jest to około 5 tysięcy złotych, licząc nawet w skali, że jeden taki samochód zostanie wyłapany w ciągu jednego dnia razy 365 dni w roku, to mamy szansę na zwrot tej inwestycji w niecały rok. Dziękuję."

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Pani przewodnicząca, ja bym chciał zwrócić uwagę, że pan radny Nowak zadał bardzo fajne pytanie kierownikowi, natomiast nie uzyskaliśmy odpowiedzi, on dostał prywatę, tylko natomiast my jako radni tej odpowiedzi na temat ulicy Solnej nie usłyszeliśmy. Chciałbym bardzo prosić o uzupełnienie tego, tak? Czy można coś więcej o tym powiedzieć? Rzeczywiście, czy osiem tylko lampy, kiedy one będą, kiedy one będą zakładane? Całkowity koszt był podany, natomiast co w to wchodzi jeszcze?"

Zastępca dyrektora Zarządu Dróg Miejskich Andrzej SZCZEPAŃSKI, cytuję: „Przepraszam, że może tutaj dopiero teraz, ale oczywiście ręki nie dam, że to jest 8 lamp, bo projektu przed sobą nie mam, ale widząc po kwocie i z tego co pamiętam, to było tak do 10 lamp. Gdzie one, czy zakres przewidziany od tego odcinka, który skończyliśmy w ramach modernizacji do posesji bodajże 61, we wniosku jest do skrzyżowania z ulicą Podgórną i Pawłówek. Czy się uda w tej kwocie 200 tysięcy złotych zrobić więcej, to się okaże dopiero jak zaktualizujemy kosztorysy i czy będziemy mogli ten zakres delikatnie przedłużyć, czy też nie. Kwestia realizacji, to jest jeśli pojawi się zadanie w budżecie, musimy zrobić postępowanie do aktualizacji kosztorysów i na podstawie aktualizacji kosztorysów, bo dokumentację mamy w ramach całej przebudowy ulicy Solnej, dopiero będziemy mogli ogłosić przetarg na realizację. Przewidziane jest w budżecie w tym roku, Nie wiem, mam nadzieję, że to się uda i jeśli wszystko pójdzie dobrze, to to zrealizujemy. Dziękuję."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „To ja właśnie przy okazji, może nawiązując do wcześniejszych dyskusji, ulica Solna, to jest ulica, która była, na mój wniosek, robiona od 2016 do 2017 roku, odcinek od Świętojańskiej do ulicy Solnej 61. I niestety, jak to się mówi, po zmianie prezydenta straciła priorytet, plan jest na całą długość ulicy Solnej, dalsza część nie była realizowana, do dzisiaj nie ma tam chodników, oświetlenie właśnie tutaj teraz dopiero otrzymamy. Przypominam, że na odcinku od ul. Taczanowskiego do ul. Kaliskiej ulica jest zrujnowana. Tam trzeba przebudowy

w ogóle kanalizacji deszczowej, ponieważ na ulicy Taczanowskiego kilkanaście posesji jest za każdym razem przy ulewnych deszczach zalewane. Były składane wnioski o dofinansowanie, kolejne, ale nie ma szans, żeby ten odcinek był dofinansowany. I tak to właśnie wygląda, że przez kolejne lata prezydenci nie widzą możliwości zrobienia chociażby tego krótkiego tam odcinka. Teraz się pojawiają latarnie, więc to jest właśnie przykład tego, że decyzją albo brakiem decyzji prezydenta i jego, jak to się mówi, osób mu podwładnych, ale to zależy od prezydenta, ta ulica nie jest robiona i nie wiadomo, kiedy będzie dalej zrobiona. Mamy tylko ten odcinek od Świętojańskiej do tej posesji 61, teraz chociaż będą te latarnie. Dziękuję."

Zastępca prezydenta Paweł ADAMÓW, cytuję: „Szanowny panie radny Nowaku, ja liczyłem, że pan podziękuje za te lampy, a pan tutaj nas krytykuje, więc jeszcze jest szansa, że możemy tę pozycję zmienić na inną, bo myślę, że inni radni byliby bardziej wdzięczni za to, nie usłyszeliśmy dziękowania i mówienie o tym, że dla prezydenta ta ulica nie jest priorytetowa, jest nieprawdą. Mamy zrobioną dokumentację, wnioskowaliśmy do wojewody, nie udało się, chociaż trzymaliśmy kciuki, a mimo to dotrzymaliśmy słowa i te lampy tam realizujemy. To jest 200 tysięcy złotych, to nie jest 10 tysięcy, jakaś drobna kwota, tylko dosyć poważna inwestycja, która poza tym głównym projektem jest realizowana. Tak że nie ma za co panie radny, nie ma za co."

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Będę osobą, która podziękuje za tę inwestycję, bo przejeżdżam 2-3 razy dziennie z domu do firmy, mieszkam w tym otoczeniu, więc często się poruszam. Lampy są potrzebne, bo łatwo tam jest o wypadek. Ludzie chodzą brzegami, jest tam ciemno i wieczorami, jest to niebezpieczne miejsce. Fajnie byłoby to oświetlić. Z drugiej strony będę zabiegał o to, żeby ten chodnik dokończyć, bo ludzie chodzą tam ulicami i jest to niebezpieczne. Lampy poprawią bezpieczeństwo. O co później będziemy wnioskować, o chodnik."

Radny Tomasz Andrzej NOWAK, cytuję: „Panie prezydencie, to czwarty raz już dziękuję za te lampy, bo w końcu się doczekałem. To jest dopiero zadanie, musi to być jeszcze wykonane, ale dziękuję za to, że się w ogóle znalazło. I teraz tak, ale przez te 8 lat jednak kolejny odcinek, czyli ten od tego odcięcia od posesji 61 do ulicy Podgórznej - Pawłówek nie był robiony, nie był wnioskowany. Od ulicy Pawłówek do ulicy Taczanowskiego nie był robiony, nie był wnioskowany. I dopiero po tych wszystkich zalaniach, po tych akcjach w tamtej kadencji, były składane wnioski na odcinek właśnie ten od ulicy Taczanowskiego do ulicy Kaliskiej, ten króciutki, ten najkrótszy, najbardziej zrujnowany. Więc to nie jest tak, że ta ulica jest sukcesywnie, rok po roku robiona, ale mam nadzieję, trudno, wiem jaka jest sytuacja. Dobrze, że są te lampy. Czwarty raz już za nie dziękuję. Dobrze, że wchodzi jako zadanie. Będzie

bezpieczniej. I panie prezydencie, niech te oczy prezydenckie będą tam skierowane troszkę też tamtą okolicę. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Mikołaj MARCINKOWSKI, cytuję: „Dziękuję, jakby cieszymy się z tego, co jest wpisane do budżetu, a nie wypominajmy tego, czego jeszcze nie ma, bo każdy rozmawia na rzeczy budżetowe, jakie by wpisać, bo tak samo ja mógłbym dopytać o ulicę Laskówiecką i Grójecką, gdzie dopytuję o to często, a nie robię tego, bo uchwalamy coś przy danym budżecie, więc powinniśmy się cieszyć, że coś zostało uwzględnione. Fajnie, panie radny, 8 lat czekania jest ulica Solna, to podziękujemy za to, a nie dopytujemy o inne inwestycje, bo pan wymienia inne ważne inwestycje, że pan zabiega 8 lat, a ludzie czekają na przykład 15 lat na ulicę Grójecką i Laskówiecką, tak że dziękuję ślicznie tyle.”

Do projektów uchwał radni nie mieli innych pytań.

Druk nr 195 - Komisja Finansów projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2025 rok **zaopiniowała pozytywnie - 12 radnych głosowało „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosu.**

Druk nr 196 - Komisja Finansów projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Konina na lata 2025-2041 rok **zaopiniowała pozytywnie – 10 radnych głosowało „za”, 3 radnych „wstrzymało się” od głosu.**

Pkt 9 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych nie pochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (druk nr 194).

Projekt uchwały omówił kierownik **Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK**, cytuję: „Uchwały tej treści podejmowane są wówczas, gdy w ciągu roku pojawia się minus na gospodarce odpadami. U nas taki minus pojawia się czasowo, co rok, zawsze w okolicy drugiego kwartału. Czego dotyczą te wydatki, które powodują ten chwilowy minus? Zwiększamy wydatki w zakresie kosztów gospodarowania odpadami o 2,4 miliona złotych tytułem rekompensaty, którą wypłacamy spółce PGKiM, czyli spółce, która odbiera odpady. Spółka ma tę usługę powierzoną w ramach tak zwanej procedury in-house, czyli własnemu podmiotowi zlecamy tę usługę w takiej drodze bezpośredniej. Czyli spółka te odpady odbiera, my pokrywamy spółce koszty tej usługi i w ciągu roku spółka dostaje tak zwane płatności zaliczkowe, czyli płacimy jej za ten odbiór odpadów według stawek, które mamy tam gdzieś oszacowane w

umowie, a po zakończeniu roku audytor bada koszty tej usługi i szacuje, czy i ile należy się tej dopłaty za usługę.

Jeśli chodzi o ten system gospodarowania odpadami komunalnymi, to ustaliliście państwo radni stawkę na ten rok 29 złotych, co zapewnia nam wpływy na poziomie 20 milionów złotych. W tej kwocie mamy zaangażowane właśnie te wydatki na odbiór odpadów, co wykonuje dla nas spółka PGKiM, jak i na zagospodarowanie tych odpadów, co wykonuje spółka MZGOK.

Tą opłatę za odpady od mieszkańców zbieramy w czterech ratach kwartalnie, czyli nie wpływa ona jednorazowo do miasta. I w ciągu roku, gdy zdarzy nam się konieczność zapłaty takiej faktury, właśnie mowa o tej fakturze za rekompensatę, to my te środki, te 20 milionów mamy całe zaangażowane w te umowy. Jeszcze nierozliczone, bo rok 2025 się nie zakończył, dlatego konieczna jest zapłata ze środków budżetowych. Na koniec roku, na tej umowie z PGKiM pozostanie zaplanowana na tą rekompensatę nadwyżka, która pokryje nam to, co teraz wykładamy ze środków budżetowych. Czyli rok 2025 powinniśmy zakończyć tak, jak planowaliśmy. Te wpływy z opłat pokryją nam całkowicie koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi. Tak to właśnie wygląda w tej procedurze in-house. My taką uchwałę podejmujemy co roku."

Przewodniczący Mikołaj MARCINKOWSKI, cytując: „Mam pytanie tylko, jakie koszty teraz pokrywamy, bo jest tylko, postanawia się pokryć część kosztów, ale nie mamy podanej liczby, czy liczbę jakąś mamy dokładną czy nie. To jest moje pytanie."

Kierownik **Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK**, cytując: „Tak, mamy tą kwotę w zmianach w budżecie - 2,4 miliona złotych."

Radny Jarosław SIDOR, cytując: „To jest kwota 2,4 mln zł, to jest kwota dla przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej za odbiór odpadów i tak dalej. Pan kierownik mówił tutaj, że z każdym rokiem tak robimy w drugim kwartale, praktycznie teraz się rozpoczął dopiero drugi kwartał. Czy przewiduje pan jeszcze ewentualnie w tym roku dopłatę do PGKiM, jeżeli chodzi o odbiór tych odpadów, bo oni praktycznie odbiorem się zajmują? Jak to może się kształtować cenowo jeszcze, bo mamy jeszcze praktycznie kwiecień, 8 miesięcy, a czasami tak jest, że dopłatę robimy również w następnym roku. Dziękuję."

Kierownik **Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK**, cytując: „Nie przewidujemy innych dopłat, tylko spółka PGKiM ma tą usługę w formie in-house'u. Spółka, która zagospodarowuje odpady, czyli Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi ma to w formie przetargu, czyli tam tych dopłat nie mamy. Przewiduję, że tak jak mówiłem, przewiduję, że ten rok powinniśmy bez problemu

sfinansować to wpływami. Z takiej ostatniej chwili mogę powiedzieć, że kończymy też podliczanie roku ubiegłego, udało się go zamknąć też w okolicy zera, tam dokładnie chyba minus 60 tysięcy złotych, czyli to jest bardzo dobry wynik, patrząc na jakieś tam lata, lata dawne, kiedy ten minus był większy. Rok 2023, o ile się nie mylę, zamknęliśmy nadwyżką 1.8 mln zł, co przeznaczyliśmy na koszty roku 2024. Czyli pilnujemy tego systemu gospodarki odpadami komunalnymi, gdy widzimy jakieś zagrożenia, a to zagrożenie widzieliśmy płynnościowe w roku, pod koniec roku 2024, gdy podnoszony był cennik na bramie w spalarni, to wtedy reagujemy i wtedy była ta reakcja, była ta zmiana opłaty na 29 zł.”

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Ja miałem zadać to pytanie, ale chyba pan kierownik wyczuł moją intencję, dlatego nacisnąłem ten przycisk. Odpowiedział pan praktycznie, czyli reasumując, powinniśmy, jeżeli dobrze pójdzie, ta kwota 2,4 mln zł, będzie pokryta z opłat, które mieszkańcy płacą za odbiór nieczystości w ciągu roku. Nie będzie takiej potrzeby, żeby dopłacać do systemu z budżetu miasta.”

Kierownik **Wydziału Gospodarki Komunalnej Rafał OBLIZAJEK**, cytuję: „W tym roku tych dopłat do spółki PGKiM już nie przewidujemy, ponieważ, co miesiąc wypłacamy spółce za odebrane odpady według cen, które mamy uzgodnione w umowie i dopiero w pierwszym kwartale 2026 roku będzie to podliczane przez audytora zewnętrznego i też spotkamy się przy tej uchwale pewnie za rok. Dziękuję.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie pokrycia części kosztów gospodarowania odpadami komunalnymi z dochodów własnych niepochodzących z pobranej opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi **zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych głosowało „za”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu.**

Pkt 10 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Wspólne wykorzystanie wiedzy na rzecz zrównoważonych rozwiązań opartych na naturze” (Collaborative Knowledge Valorisation for Sustainable Nature-Based Solutions) – Green Esteem (druk nr 192).

Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Zarządzania Strategicznego Katarzyna REJNIAK, cytuję: „Jeżeli chodzi o projekt uchwały, dotyczy on zatwierdzenia projektu „Wspólne wykorzystanie wiedzy na rzecz zrównoważonych rozwiązań opartych na naturze”, pod nazwą Green Eastin, który przyczyni się do realizacji wizji Konin – Zielone Miasto Energy, określonej w Strategii Rozwoju Miasta, ale też wpisuje

się w przedsięwzięcie z nowej ścieżki rozwoju - pozycja 79, gdzie wdrażamy program Zielona Przestrzeń - zrównoważone zagospodarowanie przestrzeni miejskiej. Jest to projekt typowo miękki, gdzie pracownicy urzędu nabywają odpowiednie kompetencje i głównym celem projektu będzie właśnie rozwijanie dobrych praktyk w dziedzinie wdrażania rozwiązań opartych na zasobach przyrody, na terenach zurbanizowanych oraz realizacji badań pilotażowych w mieście. Chodzi o to, że wypracujemy wspólnie metodę prawidłowej partycypacji, czyli konsultacji społecznych przy projektowaniu zielonych przestrzeni. Czyli jeżeli będziemy projektować jakąś zieloną przestrzeń w mieście, to chcemy w ramach tego projektu wypracować odpowiedni model partycypacji społecznej zarówno z organizacjami pozarządowymi, z mieszkańcami, z przedsiębiorcami, środowiskiem naukowym oraz władzami samorządowymi.

Projekt jest realizowany przez dwa lata, od 1 października 2025 do 30 września 2027. Budżet projektu dla miasta Konina to 83 tys. euro, czyli 347 tys. złoty, dofinansowanie jest w 100%, a naszym partnerem tutaj w ramach z Polski jest Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu i taki projekt będziemy, mam nadzieję, realizować."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Nie raz zadawałem to pytanie. Ile środków jest na tak zwane zadania twarde, ile na zadania miękkie. Zadania twarde, to są konkretne zadania, inwestycje, a zadania miękkie, padło tutaj to stwierdzenie pani kierownik i tak tutaj jest to wyliczenie, koszty osobowe 36.500 zł, podróże i diety, 8 tysięcy. Koszty pośrednie 16.625 euro. I teraz wdrożenie projektu pilotażowego - organizacja 22 tysiące. Czyli można powiedzieć, że to jest część twarda tego całego projektu. Ale co w niej się konkretnie znajdzie?"

Kierownik Wydziału Zarządzania Strategicznego Katarzyna REJNIAK, cytuję: „Wypracujemy taki model partycypacji, czyli wskażemy w mieście Konin odpowiednią przestrzeń do zagospodarowania przestrzennego i w ramach konsultacji powstanie dokumentacja na to, żeby daną przestrzeń zagospodarować. Czyli zrobić taki park kieszonkowy na przykład w Koninie, w uzgodnieniu ze wszystkimi interesariuszami."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Czyli dokumentacja takiego parku kieszonkowego ma kosztować 22 tysiące euro?"

Kierownik Wydziału Zarządzania Strategicznego Katarzyna REJNIAK, cytuję: „To jest metoda pilotażowa, którą chcemy wspólnie wypracować z Uniwersytetem Adama Mickiewicza i z partnerami zarówno z Bułgarii, jak i Austrii. To są koszty przyjęte przez lidera projektu i takie są koszty związane z wdrożeniem takiej metody. Nie ma kosztów inwestycyjnych na realizację tej inwestycji."

Radny Jarosław SIDOR, cytuję: „Ja rozumiem, dlatego ja jestem sceptyczny, jeżeli chodzi o takie projekty, bo cieszymy się, że mamy te pieniądze, ale praktycznie my ich

nie widzimy jako mieszkańcy. I to się przekłada, ja rozumiem, bo już o wielu projektach unijnych słyszałem i tak dalej, gdzie tam wiele, wieledziesiąt procent idzie na różnego rodzaju takie rzeczy, które tutaj przeczytałem, a w rzeczywistości i tak nic nie powstanie, bo tak jak pani kierownik, to będzie dopiero projekt, dokumentacja, gdzieś tam pewnie umiejscowiona. Jeżeli 22 tysiące euro ma kosztować ta dokumentacja, to ja się zastanawiam, ile może kosztować dokumentacja, jeżeli chodzi o wykonanie. Poprę, to są pieniądze zewnętrzne, tylko niestety za dużo pieniędzy zewnętrznych w ten sposób jest tak, szastane na lewo, prawo, a nie ma efektów. Mówię bardzo prosto, prosto z mostu, bo takie są fakty. Wielu to widzi, jak to po prostu wygląda. Dziękuję.”

Do projektu uchwały radni nie mieli innych pytań.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pn. „Wspólne wykorzystanie wiedzy na rzecz zrównoważonych rozwiązań opartych na naturze” (Collaborative Knowledge Valorisation for Sustainable Nature-Based Solutions) – Green Esteem **zaopiniowały pozytywnie – 11 radnych głosowało „za”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu.**

Pkt 11 Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 191).

Projekt uchwały omówiła kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata LALAK, cytując: „Przygotowaliśmy proszę Państwa uchwałę, no akurat znowu o zamianie. Tym razem do zamiany po stronie miasta 5 działek, po stronie drugiego podmiotu 6 działek. Nie wiem, czy mam je wszystkim państwu wymienić, bo wszystkie działki są położone w obrębie Przydziałki. Powierzchnia jest stosunkowo niewielka, to jest po kilkadziesiąt metrów. W sumie po stronie miasta te pięć działek, o których mówiłam, to jest 230 metrów kwadratowych. Na załącznikach graficznych są oczywiście wyszczególnione, ale to są rzeczywiście bardzo małe powierzchnie, być może, że nie są one dla wszystkich tak bardzo czytelne.

Dlaczego w ogóle miałyby dojść do tej zamiany? Ta uchwała, proszę państwa, ma swoje źródło już w roku 2022, kiedy to po raz pierwszy była procedowana tutaj w trybie przepisów tzw. Lex Developer uchwała w sprawie wyrażenia zgody na inwestycję mieszkaniową i inwestycję towarzyszącą na Przydziałkach. I właśnie w efekcie podjęcia uchwały w trybie przepisów lex deweloper i w związku z planowaną realizacją budynku wielorodzinnego, a także całej infrastruktury towarzyszącej, skutkiem tej powziętej wówczas uchwały jest procedowanie tej dzisiejszej zamiany. Grunty, które miasto miałyby przekazać, to są grunty, które właśnie wchodzi

w inwestycję mieszkaniową, natomiast te grunty, które z kolei otrzymamy od tego podmiotu, który będzie stroną zamiany, są to grunty przewidziane pod inwestycję towarzyszącą, parkingi bądź elementy przyszłej drogi publicznej.

Ze strony inwestora, jak powiedziałam, jest 6 działek, przy czym 4 z nich, to nie otrzymamy tam prawa własności a prawo użytkowania wieczystego. Powierzchnia gruntów, które mają być przekazane przez inwestora to 723 m². Mamy tutaj pewną różnicę, jeśli chodzi o powierzchnię, ale mimo wszystko jesteśmy dobrej myśli, uważamy, że to będzie zamiana, gdzie te nieruchomości są równowarte."

Radny Robert POPKOWSKI, cytuję: „Ja miałbym do pani pytanie, co to jest za tajemniczy podmiot, z którym mamy zamieniać te działki?"

Kierownik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Małgorzata LALAK, cytuję: „Oczywiście to nie jest jakiś tajemniczy podmiot, natomiast w uchwale nie podajemy danych osobowych ani danych spółek, dlatego tak się wyrażam. Natomiast zapewne ci z państwa, którzy śledzą uchwały rady miasta i wiedzą kto i na czyją rzecz była procedowana ta uchwała w 2022 roku, była to firma JHM Development."

Do projektu uchwały nie było innych pytań.

Komisja Finansów i Komisja Infrastruktury projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości **zaopiniowały pozytywnie – 8 radnych „za”, 3 radnych „przeciw”, 2 radnych „wstrzymało się” od głosowania.**

Sprawy bieżące

Przewodnicząca komisji Małgorzata KRAWCZYŃSKA, cytuję: „Chciałabym państwu przekazać dwie ważne informacje. Pierwszy temat to taki, że na 8 maja jest planowana komisja wyjazdowa, Komisja Infrastruktury. Na wniosek radnej Marii Królikowskiej pojedziemy na Łęczyn, żeby zobaczyć tam poczynania jednego właściciela posesji.

Dostaliście też państwo w interpelacji pani radnej Królikowskiej szczegóły, które też Państwu tutaj pokażę. Sprawa dotyczy niszczenia brzegów jeziora Pątnowskiego na prywatnej działce numer 79/1, jest to obręb Łęczyn w Koninie. Miejsce zbiórki jeszcze państwu podamy, bo ustalimy je z panem kierownikiem Mariuszem Kaczmarczykiem i to o godzinie 15.

Chciałabym też zaproponować, że jak będziemy już w Łęczynie, to po wizycie w Łęczynie pojedziemy na Gosławice do Pana Dyrektora MOSiR, żeby obejrzeć postęp prac na plaży w Gosławicach, czyli 8 maja godzina 15 miejsce zbiórki państwu wyślemy.

I jeszcze jest druga sprawa, teraz w najbliższy czwartek odbywa się organizowane przez Izbę Gospodarczą Wielkopolski Wschodniej - Konin Business Meeting. Jest to wydarzenie kierowane dla przedsiębiorców, ale również osób, które są zainteresowane rozwojem przedsiębiorczości w naszym mieście. To wydarzenie odbywa się od godziny 9 w auli Akademii Nauk Stosowanych. Można przyjść, zapraszamy serdecznie."

Na tym posiedzenie zakończono.

Obradom przewodniczyli:

**Przewodniczący
Komisji Finansów**

/-/ Mikołaj Marcinkowski

**Przewodnicząca
Komisji Infrastruktury**

/-/ Małgorzata Krawczyńska